

Kooperacja gospodarcza
PRL i NRD

W dniach 8 i 9 bm. przebywał w Warszawie zastępca przewodniczącego Rady Ministrów Niemieckiej Republiki Demokratycznej, przewodniczący Państwowej Komisji Planowania NRD, Gerhard Schuerer. 8 bm. odbyły się w gmachu urzędu Rady Ministrów rozmowy z wiceprezesa Rady Ministrów, przewodniczącym Komisji Planowania przy RM, Mieczysławem Jagielskim, których celem było podsumowanie dotychczasowych prac nad koordynacją planów gospodarczych na lata 1976—1980 oraz wytyczenie kierunków zmierzających do dalszego pogłębienia współpracy gospodarczej i naukowo-technicznej.

W oparciu o ustalenia podjęte przez delegację partyjno-rządową PRL i NRD w czerwcu 1973 r. i 1974 roku uzgodniono szereg ważnych decyzji dotyczących koordynacji zamierzeń inwestycyjnych PRL i NRD, rozszerzenia specjalizacji i kooperacji produkcyjnej oraz określenia wzajemnych dostaw w głównych grupach towarowych w latach 1976—1980.

Prace nad koordynacją planów, które obie strony traktują jako proces ciągły, będą kontynuowane.

Prezes Rady Ministrów Piotr Jaroszewicz przyjął 9 bm. za stepem przewodniczącego Rady Ministrów, przewodniczącego Państwowej Komisji Planowania NRD — Gerharda Schuerera.

W godzinach popołudniowych 9 bm. delegacja NRD pod przewodnictwem wicepremiera G. Schuerera opuściła Warszawę. (PAP)

Konsultacje prezydenta G. Forda

Krytyka antyhumanitarnych
posunięć USA i reżimu Thieu

W Sajgonie wzmagają się coraz bardziej żądania ustąpienia szefa reżimu Nguyen Van Thieu. Ostatnio 11 organizacji religijnych Wietnamu Południowego, tworzących tzw. „trzecią siłę” w tym kraju domaga się we wspólnym oświadczeniu ustąpienia Thieu i jego administracji.

Grupa opozycyjnych działaczy politycznych w Sajgonie określiła ewakuację dzieci z Południowego Wietnamu jako antyhumanitarne posunięcie rządu USA i reżimu Thieu. Spekulowanie na losie dzieci południowowietnamskich wywołuje również wzburzenie brytyjskiej opinii publicznej. Grupa parlamentarzystów Labour Partii wniosła do Izby Gmin projekt rezolucji, w której określa ewakuację dzieci z Południowego Wietnamu jako cyniczną operację podjętą w celach propagandowych.

Jak informują z Waszyngtonu, prezydent Gerald Ford odniósł serię konsultacji ze swoimi doradcami d. s. polityki i granicznej, na temat sytuacji w Wietnamie Południowym oraz polityki Stanów Zjednoczonych w Azji Południowo-Wschodniej. Prasa amerykańska pisze, że szef sztabu armii USA, generał Weyand, który powrócił niedawno z podróży do Wietnamu Południowego, zalecił prezydentowi udzielenie

Szybkie tempo prac
w Lubelskim
Zagłębiu Węglowym

Prawie o miesiąc wcześniej niż przewidywał harmonogram, zakończono prace wierceń przy otworze geologicznym (badawczo-technicznym), leżącym w bezpośredniej bliskości jednego z szybów przyszłej kopalni — tzw. pilotującej, Lubelskiego Zagłębia Węglowego. Prace te zakończono na głębokości 1120 m. (PAP)

Sport
Polska—USA 5:3

Polska pokonała USA w hokejowym meczu Mistrzostw Świata 5:3 (3:2, 1:0, 1:1). Bramki zdobyli: dla Polski — Chowaniec — 2 (2 i 17 min.), Jaskierski — 2 (16 i 34 min.), Zieler — 1 (59 min.); dla USA — Sertich — 15 min., Schneider — 15 min. i Boxer — 44 min.

GŁOS
WIELKOPOLSKI

Poznań, czwartek 10 kwietnia 1975

Nr 82 (9666)

Wyd. A

Cena 50 gr

Ukazuje się od 16 lutego 1945

Spotkanie w gmachu KC PZPR i w PIHZ

Wszechstronny rozwój współpracy
tematem rozmów polsko-belgijskich

W dniu 9 bm. I sekretarz KC PZPR Edward Gierk przy udziale prezesa Rady Ministrów Piotra Jaroszewicza przyjął w gmachu Komitetu Centralnego premiera rządu belgijskiego Leo Tindemansa. W spotkaniu uczestniczyli również: ze strony polskiej minister spraw zagranicznych Stefan Olszowski, członek Sekretariatu KC, kierownik Wydziału Zagranicznego KC PZPR Ryszard Frelek, zaś ze strony belgijskiej minister spraw zagranicznych Renaat van Elslande.

Przedmiotem rozmowy, która upłynęła w przyjaznej i serdecznej atmosferze, były sprawy związane z pomyślnym i wszechstronnym rozwojem stosunków polsko-belgijskich. Mówiono także o dalszym aktywnym udziale obu krajów i ich współdziałaniu w pogłębianiu procesu odprężenia w Europie.

Również wczoraj premier Leo Tindemans i minister Renaat van Elslande spotkali się w siedzibie Polskiej Izby Handlu Zagranicznego z przedstawicielami życia gospodarczego

naszego kraju. W spotkaniu uczestniczyli członkowie kierownictwa Ministerstwa Handlu Zagranicznego i Gospodarki Morskiej oraz innych resortów gospodarczych, centralny handel zagraniczny oraz wielu czołowych przedsiębiorstw przemysłowych.

W czasie spotkania zabrał głos premier L. Tindemans. Mówił o perspektywach rozwoju belgijsko-polskich stosunków gospodarczych, zaakcentował rolę Polski jako jednego z czołowych partnerów swego kraju wśród państw socjalistycznych, wskazał również na duże zainteresowanie belgijskiego przemysłu współpracą z przemysłem polskim. Premier z zadowoleniem podkreślił szybki wzrost wzajemnych obrotów handlowych, szczególnie widoczny w ostatnim okresie — od podpisania w czasie wizyty I sekretarza KC PZPR Edwarda Gierka w Brukseli w 1973 r. 10-letniego układu o rozwoju współpracy gospodarczej, przemysłowej, naukowej i technicznej.

Leo Tindemans odpowiadał również na pytania dotyczące wzajemnych stosunków gospodarczych oraz możliwości usunięcia istniejących jeszcze ograniczeń wobec polskiego eksportu do Belgii.

W środę premier i minister spraw zagranicznych Belgii zło

Krajowa narada
TPP-R

Wczoraj w Warszawie odbyła się krajowa narada przewodniczących zarządów gminnych Towarzystw Przyjaźni Polsko-Radzieckiej. Narada, w której uczestniczyło ok. 150 działaczy z całego kraju, poświęcona była realizacji zadań towarzyszących w środowisku wiejskim — upowszechnianiu idei przyjaźni ze Związkiem Radzieckim i popularyzacji wiedzy o Kraju Rad. Służyła ona także wymianie doświadczeń i zaprezentowaniu najciekawszych form pracy terenowych kół TPP-R na wsi. (PAP)

J. Cedenbał opuścił Moskwę

W środę opublikowano w Moskwie komunikat o rozmowach sekretarza generalnego KC PZPR, L. Breźniewa z I sekretarzem KC MPLR, przewodniczącym Prezydium Wielkiego Churału Ludowego MRL, J. Cedenbałem. W komunikacie stwierdza się, że omówiono zagadnienia związane z dalszym rozwojem stosunków radziecko-mongolskich.

D. Bijedic w ZSRR

Wczoraj na zaproszenie rządu radzieckiego do Moskwy przybył z oficjalną, przyjacielską wizytą członek Prezydium KC ZKJ, przewodniczący Związku Rady Wykonawczej SFRJ, D. Bijedic.

Prowokacje Izraela

W nocy z wtorku na środę na terytorialne wody Libanu na południe od Tyru wtargnęły cztery izraelskie kutry wojenne. Libańskie siły zbrojne i oddziały palestyńskiego ruchu oporu otworzyły

żył wizytę prezydentowi Warszawy Jerzemu Majewskiemu. L. Tindemans stwierdził, że jego wizyta w Polsce służy pogłębieniu historycznych więzów i przyjaźni obu narodów, lepszemu ich poznaniu się.

Ze stołecznego ratusza goście udali się na zwiedzanie Warszawy.

W środę przewodniczący Rady Państwa — Henryk Jabłoński przyjął w Belwederze premiera Belgii — Leo Tindemansa.

W spotkaniu uczestniczyli ministrowie spraw zagranicznych PRL i Belgii Stefan Olszowski i Renaat van Elslande. (PAP)

Wysokie tempo rozwoju
w krajach
socjalistycznych

W Genewie zostało opublikowane doroczne sprawozdanie Europejskiej Komisji Gospodarczej ONZ, zawierające analizę sytuacji gospodarczej na kontynencie europejskim.

Sprawozdanie stwierdza, że podczas gdy w krajach Europy zachodniej przyrost dochodu narodowego wyniósł w roku 1974 3—4 proc. w krajach RWPG osiągnął przeciętnie powyżej 6 proc. W tym samym okresie ceny artykułów konsumpcyjnych w Europie zachodniej wzrosły o 14 proc., podczas gdy w niektórych krajach socjalistycznych nie uległy zmianie lub wzrosły zaledwie o kilka procent. W zakresie inwestowania w środki trwałe, kraje socjalistyczne znacznie zdystansowały gospodarkę zachodnią, osiągając przeciętny wzrost o 7—9 proc., a w Polsce i Rumunii — o 15—18 proc.

W prognozykach na rok 1975 Europejska Komisja Gospodarcza ONZ przewiduje utrzymanie się dotychczasowego wysokiego tempa wzrostu dochodu narodowego w krajach socjalistycznych przy dalszym znacznym osłabieniu tempa wzrostu w krajach Europy zachodniej, które mają osiągnąć przyrost tylko 1—2 proc.

W sprawozdaniu podkreśla się pozytywną rolę, jaką w obecnej sytuacji może odegrać intensyfikacja współpracy międzynarodowej, a zwłaszcza rozwój stosunków gospodarczych między Wschodem a Zachodem. (PAP)

ły ogień i zmusiły jednostki nieprzyjacielskie do wycofania się.

N. Ceausescu w Manili

Prezydent Rumunii, N. Ceausescu przybył w środę rano do Manili z wizytą oficjalną.

krótko

Spotkanie „okrągłego stołu”

W środę w Belgradzie rozpoczęło się międzynarodowe spotkanie poświęcone zagadnieniom stosunków gospodarczych między krajami Europy a krajami rozwijającymi się.

Fundusz specjalny OECD

W środę w Paryżu ministrowie finansów krajów zachodnioeuropejskich należących do Organizacji Współpracy Gospodarczej i Rozwoju

W dalszych zakładach Wielkopolski

Wręczanie nowych
legitymacji PZPR

W Wielkopolsce odbywają się zebrania poświęcone wręczeniu legitymacji partyjnych. Są one okazją do oceny pracy poszczególnych organizacji i dyskusji nad zadaniami oraz sposobami ich realizacji.

W zebraniu organizacji partyjnej oddziału W-4 HCP, uczestniczył I sekretarz KW PZPR w Poznaniu Jerzy Zasada. Podejmując szereg cennych inicjatyw tak produk-

Zakład, o którym jeszcze kilka lat temu niewiele się mówiło, dziś znany jest w całym kraju, a także za granicą. Zródło powodzenia, to ciągłe poszukiwanie nowych rozwiązań.



cyjnych, jak i socjalnych, organizacja ta umocniła swą kierowniczą rolę, zyskuje sobie coraz większe uznanie załogi. Wzbudzenie ambicji zawodowych, odwoływanie się do całej załogi w sprawach ważnych dla fabryki oraz załatwianie uwag i wniosków pracowników bez zbędnej procedury, ciągle polepszanie warunków socjalnych — oto niektóre tylko osiągnięcia tej organizacji. W odpowiedzi na list Edwarda Gierka i Piotra Jaroszewicza załoga W-4 podjęła zobowiązania, których wartość oblicza się na miliony złotych.

Wyrażając jej uznanie za dotychczasowe osiągnięcia I sekretarz KW mówił m. in. o zadaniach roku bieżącego, stanowiącego podstawę wyjściową do podjęcia jeszcze ambitniejszych zamierzeń w przyszłej 5-lacie. Drogą do tego prowadzącą jest m. in. stałe doskonalenie pracy partyjnej, zwiększenie jej inspiracyjnej roli w dziedzinie ulepszania procesów produkcyjnych, zarządzania, kształtowania socjalistycznych stosunków między ludzkimi.

Członkowie oddziałowej organizacji partyjnej otrzymali legitymacje z rąk I sekretarza KW.

Ponad 300 członków organizacji partyjnej w „Rofamie” otrzymało nowe legitymacje.

I sekretarz KW PZPR wręcza nową legitymację partyjną brzygadzście montażu obrabiarek — Stefanowi Witkowskiemu.

Fot. — S. Wiktor

technologii, unowocześnianie wyrobów i podnoszenie ich jakości. W ramach zobowiązań załoga wykonała poza planem nowoczesną suszarnię o wydajności 6 ton na dobę. Ważki w tym wszystkim udział ma podstawowa organizacja partyjna.

Na zebraniu oddziałowej organizacji PZPR Wydziału Głosińców we wrzesińskim „Tonsilu”, mówiono m. in. o obowiązkach wynikających z członkostwa partii. W odpowiedzi na list Edwarda Gierka i Piotra Jaroszewicza zakład ten podjął zobowiązania wartości ponad 5 milionów zł, a w ich realizacji aktywny udział bierze załoga wspomnianego wydziału.

Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Tekstylno-Odzieżowe za osiągnięcia w pracy w ubr. otrzymało sztandar prezesa Rady Ministrów i Centralnej Rady Związków Zawodowych, a później list od Edwarda Gierka i Piotra Jaroszewicza jako dowód uznania za dobrą działalność handlową. W sukcesach tych ma duży udział

Dokończenie na str. 2

28 bm. w Wiedniu

Wznowienie rokowań
cypryjskich

Rzecznik ONZ oświadczył, iż zgodnie z rezolucją Rady Bezpieczeństwa ONZ z dnia 12 marca 1975 roku w sprawie Cypru, sekretarz generalny ONZ, Kurt Waldheim współdziałał z zainteresowanymi stronami, dążąc do osiągnięcia porozumienia w sprawie wznowienia rokowań cypryjskich na zasadzie równości pomiędzy przedstawicielami społeczności greckiej i tureckiej na Cyprze.

Sekretarz generalny ONZ z zadowoleniem informuje, iż w sprawie tej osiągnięto porozumienie i rokowania cypryjskie rozpoczną się w Wiedniu w dniu 28 kwietnia. (PAP)

Jak są realizowane wnioski z poprzedniego kongresu

Mijała 4 lata od VI Kongresu Techników Polskich. W dyskusji poprzedzającej ten kongres wielkopolscy inżynierowie i technicy zgłosili wiele różnych propozycji. Co się z tymi propozycjami stało?

— Większość z nich, uznanych za słuszne i możliwych do realizacji, wprowadzono w życie własnymi siłami stowarzyszeń i zakładów. Dopolnowały tego zakładowe organizacje NOT-owskie.

— Mniejsza część tych propozycji, w liczbie 55, musiała czekać na akceptację władz wojewódzkich, ponieważ realizacja tych wniosków bardzo często wymagała nakładów pieniężnych, inwestycji.

Powołany przed 4 laty przez władze wojewódzkie NOT zespół pilotujący poszczegól-

ne wnioski przedkongresowe i nadzorujący ich realizację stwierdził niedawno, że 30 owych wniosków jest już w pełni zrealizowanych, 15 znajduje się w różnych stadiach realizacji a 6 przesunięto do wykonania na przyszłe 5-lecie. Tylko 4 z owych 55 propozycji wymienionych wyżej, o znaczeniu wojewódzkim, po głębszej analizie uznano za niemożliwe do wdrożenia w życie na obecnym etapie rozwoju naszych sił wytwórczych.

Realizując przedkongresowe wnioski naszych inżynierów i techników władze stworzyły w Poznaniu Ośrodek Badawczy Rozwojowy Obróbki Twarzyw Sztucznych „Plasopropast”, w Koninie — zorganizowały Oddział Rekultywacji Hald i Wyrobisk Pokopalnianych, w Czarnkowie — rozszerzono i usprawniono wyzyskiwanie gałęzi i odpadków drzewnych do produkcji płyt pilśniowych, w Jezioroku na Warcie, rozpoczęły budowę wielkiego zbiornika retencyjnego. Powstanie też duża oczyszczalnia ścieków miejskich Poznania. Takich przykładów można by cytować więcej.

Oczywiście, w realizowaniu tych wniosków w każdym przypadku uczestniczyli i uczestniczą nadal nasi inżynierowie i technicy, często wnosząc dodatkowe usprawnienia i innowacje techniczne.

Wśród wniosków nie nadających się do realizacji dziś znalazł się znany postulat wykorzystywania popiołów z koksowniczych elektrowni do produkcji materiałów budowlanych. Centralny Ośrodek Badawczy-Rozwojowy Betonów „Ceteb” w Warszawie orzekł, że koksownicze popioły nie nadają się do produkcji betonów komórkowych, wytwarzanych stosowanymi w kraju technologiami. Natomiast użycie innych technologii spowodowałoby duży wzrost kosztów produkcji.

Powstał więc nowy problem dla naszych inżynierów i techników: znalezienia taniego sposobu produkcji betonów komórkowych z popiołów lotnych węgla brunatnego. Nie wątpimy, że go rozwiążą.

(pch)

Kontrowersje wokół przynależności W. Brytanii do EWG

W brytyjskiej Izbie Gmin toczy się debata na temat członkostwa W. Brytanii w EWG. Rząd stara się uzyskać aprobatę parlamentu dla swej decyzji w sprawie zalecenia społeczeństwu brytyjskiemu, aby w nadchodzącym referendum powołać na referendum powołanie opowiedziało się za utrzymaniem związków W. Brytanii ze Wspólnym Rynkiem.

W wielu wystąpieniach w Izbie Gmin przeważało jednak zdanie, aby W. Brytania wycofała się ze Wspólnego Rynku. Podkreślano, że dalsze jej pozostawanie w EWG przyniesie poważne straty gospodarce kraju.

Kilku posłów labourzystowskich poddało surowej krytyce wprowadzony przez premiera Harolda Wilsona zakaz zabierania głosu w Izbie Gmin tym spośród ministrów, którzy nie zgadzają się z oficjalnym stanowiskiem rządu w kwestii EWG. Podkreślali oni, że debata na temat członkostwa brytyjskiego we Wspólnym Rynku powinna toczyć się w swobodnej i otwartej atmosferze, bez żadnych ograniczeń. (PAP)

2675 osób ukończyło poznańską AWF

Akademia Wychowania Fizycznego w Poznaniu (dawniej Wyższa Szkoła Wychowania Fizycznego) obchodzi w br. 25-lecie istnienia jako samodzielna uczelnia. O dorobku AWF informował wczoraj podczas konferencji prasowej rektor tejże uczelni prof. dr Stefan Bączek.

W minionym okresie akademii ukończyło 2675 osób w tym 833 na studiach zaocznych. Od ubiegłego roku jest to jedyna uczelnia sportowa dwuwyzdialowa, po powołaniu Wydziału Turystyki i Rekreacji. Studia na AWF prowadzone są na 5 kierunkach.

Podczas konferencji obszernie poinformowano o współdziałaniu akademii z zakładami pracy Poznania i województwa. Tegoroczna odbędzie się obchody 25-lecia akademii, jako samodzielnej uczelni, podczas której m. in. nadany zostanie — po raz pierwszy w dziejach polskiej wyższej szkół wychowania fizycznego — tytuł doktora honoris causa prof. dr. Michałowi Ćwirko-Godyckiemu. (ad)

ROGODA

Zachmurzenie umiarkowane, okresami duże z przelotnymi opadami. Temperatura maksymalna od 6 st. na północnym-zachodzie do 12 st. miejscami na wschodzie. Wiatry umiarkowane i dość silne z kierunków południowo-zachodnich.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Bogdan Zdanowski.

Terminowe wykonanie prac polowych zadecyduje o tegorocznych zbiorach

W rolnictwie z każdym dniem wzrasta tempo i zakres prac polowych, których terminowe wykonanie w dużej mierze zadecyduje o tegorocznych zbiorach. Zbożami jarymi obsiano w skali kraju — jak się szacuje — przeszło 2 mln ha, tj. ponad 60 proc. planowanej powierzchni, jednakże zaawansowanie tych prac jest bardzo różne w poszczególnych województwach.

Np. w Wielkopolsce rolnicy siewy zbóż jarych mają już w zasadzie poza sobą — do obsiania pozostały bowiem ostatnie skrawki pól przeznaczonych pod uprawę jęczmienia jarego. Natomiast w Białostockim rolnicy obsiali dotychczas dopiero piątą część pól przeznaczonych pod zboża jare, podczas gdy w sąsiednim woj. olsztyńskim, nie wiele różniącym się warunkami klimatycznymi, zakończono siewy pszenicy jarej i obsiano owsem blisko trzy czwarte pól, a jęczmieniem jarym — połowę planowanego arealu.

Najpilniejszym zadaniem rolników jest więc obecnie jak najszystsze zakończenie siewów

zboż jarych, których terminy agrotechniczne już w zasadzie mijają oraz przyspieszenie siewów buraków cukrowych. Zwróciło na to uwagę Biuro Polityczne KC PZPR na posiedzeniu w dn. 8 bm. zapoznając się z przebiegiem wiosennych prac w rolnictwie.

Siewy buraków cukrowych zostały w zasadzie dopiero rozpoczęte. Na 520 tys. ha buraków zakontraktowanych do uprawy w br. dotychczas obsiano na zaledwie ok. 11 tys. ha, przy czym 5 tys. ha w woj. poznańskim i 2 tys. ha w lubelskim.

Czas nagli także do przyspieszenia sadzenia ziemniaków, które to prace przeprowadzono dotychczas dopiero na obszarze ponad 44 tys. ha, głównie w województwach: poznańskim, opolskim, wrocławskim, kieleckim i warszawskim. Chodzi bowiem o wykorzystanie w pełni sprzyjających jak dotychczas warunków atmosferycznych dla sadzenia ziemniaków, pod których uprawę przeznaczają się w br. 2,6 mln ha.

Niezmiernie ważnym zadaniem w br. jest jak najszybsze zakończenie zasilania oziminy i trwałych użytków zielonych nawozami mineralnymi. Długotrwałe i nadmierne opady deszczu jesienią ub. roku wypłukały bowiem z gleby dużą ilość składników pokarmowych roślin, które muszą być jak najszybciej uzupełnione. Stąd też konieczność maksymalnego i jak najbardziej racjonalnego wykorzystania wszystkich dostarczanych rolnictwu nawozów mineralnych.

Dalszy postęp w produkcji zwierzęcej uwarunkowany jest zagospodarowaniem pastwisk oraz jak największą liczbą cieląt z wiosennych wycieleń, od czego zależy wzrost pogłowia zwierząt, a tym samym produkcję mięsa, na które zapotrzebowanie coraz szybciej wzrasta. Jest to więc jedno z najważniejszych zadań rolników.

Czas kończyć także przygotowania sprzętu technicznego do zbioru zielonki. Wczesna w tym roku wiosna, dostateczna wilgotność gleby oraz na ogół dość wysokie temperatury stwarzają możliwości znacznie wcześniejszego niż w minionych latach przystąpienia do pierwszego pokosu, a tym samym trzykrotnego zebrania w ciągu roku traw ze znacznie większych obszarów niż w ub. roku.

To samo dotyczy zresztą także sprzętu technicznego do zbioru zbóż, którego przygotowanie również należy przyspieszyć. Od zakończenia bowiem

Wręczenie nowych legitymacji PZPR

Dokończenie ze str. 1 tamtejsza organizacja partyjna, która pełniła funkcję inspiracyjną, stworzyła atmosferę twórczej pracy.

Podkreślano to na zebraniu poświęconym wymianie legitymacji partyjnych.

Wręczenia nowych legitymacji dokonali i sekretarz KD PZPR Poznań Stare Miasto W. Kowalski oraz uczestniczący w zebraniu Roman Matewscy z Wydziału Organizacyjnego KC PZPR.

W powiecie konińskim pierwsze zebranie oddziałowej organizacji partyjnej, na którym wręczono nowe legitymacje partyjne odbyło się w Wydziale Elektrolizy Huty Aluminium „Konin”. Jest to najbardziej zasłużona dla Huty organizacja.

Wręczono także legitymacje członkom oddziałowej organizacji partyjnej warsztatów mechanicznych Elektrowni „Pątnów”. (PAP)

Trwa skup ziemniaków jadalnych

Na polach Wielkopolski trwa już nadal intensywne prace wiosenne. Kończy się siewy jęczmienia jarego, owsa, mieszanki i roślin strączkowych. Pszenicę jara zasiano w całości (na 30 000 ha). Sadzi się ziemniaki. Dokonano tego na 12 000 ha (5 proc. arealu), buraki cukrowe wysiano na 4 000 ha (5,3 proc. powierzchni).

Najwięcej zachodu mają rolnicy przy przebieganiu ziemniaków w odkrytych kopcach. Część przeznaczają się do sadzenia, część na paszę. Po obliczeniu potrzeb własnych, pozostałe niekiedy nadwyżka, którą przeznaczają się do sprzedaży. Trwa w całym województwie skup ziemniaków jadalnych. Wielkopolska ma dostarczyć ich na zaopatrzenie ludności miast (w tym Katowic i Krakowa) 35 400 ton, z czego 22 000 ton z gospodarki chłopskiej.

Do tej pory najwięcej ziemniaków jadalnych odstawił rolnicy powiatów szamotulskiego, rawickiego i konińskiego. Zachęta do sprzedaży jest podnieśnię okresowe w kwietniu ceny ziemniaków kontraktowanych I klasy do 180 zł, a niekontraktowanych do 170 zł za kwintal. (emp)

„Amarcord” i „Ojciec chrzestny — cz. II” laureatami tegorocznych „Oscarów”

We wtorek w późnych godzinach wieczornych czasu lokalnego, w Los Angeles rozdzielono już po raz 47 z rzędu doroczne nagrody amerykańskiej akademii filmowej, znane jako „Oscary”. Włoski film Federico Felliniego „Amarcord” zdobył „Oscara” jako najlepszy film zagraniczny. Najlepszym filmem amerykańskim uznano „Ojca chrzestnego — część drugą”.

Reżyser tego obrazu, Francis Ford Coppola zdobył również „Oscara” za najlepszą rolę i najlepszy scenariusz (adaptacja); tego ostatniego wraz z Mario Puzo „Oscara” za najlepszy scenariusz oryginalny (do filmu Romana Polańskiego „Chinatown”) otrzymał Robert Towne.

„Oscara” za najlepszą rolę męską zdobył Art Carney („Harry i Tonto”), a za najlepszą rolę żeńską Ellen Burstyn („Alicja nigdy tu nie zamieszka”).

„Oscara” za najlepszą żeńską rolę drugoplanową otrzymała aktorka szwedzkiego pochodzenia Ingrid Bergman. Wystąpiła ona w filmie „Morderstwo w Orient Express” o partym na powieści Agaty Christie.

Za najlepszy film dokumentalny uznano antywojenny obraz Berta Schneldera „Hearts and minds”. Film „Towering inferno” (Piekło w wieżowcu), otrzymał „Oscara” za najlepszą piosenkę. Film „Trze sienie ziemi” słynny już na Zachodzie, otrzymał nagrodę za najlepsze efekty wizualne. W sumie przyznano „Oscary” w 21 kategoriach, a sam „Ojciec chrzestny — cz. II” zdobył ich aż pięć.

Ceremonia, która trwała ponad 3 godziny zgromadziła 3-tysięczną widownię. (PAP)

Amerykański astronauta przybył do Polski

Do Polski przybył 9 bm. z 4-dniową wizytą amerykański astronauta pochodzenia polskiego, członek ekipy kontroli lotu „Apollo-Sojuz” ppłk Karol Bobko. Jest on gościem Komitetu d/s Badań i Pokojowego Wykorzystania Przestrzeni Kosmicznej przy Prezydium PAN. Podczas wizyty Edwarda Gierka w ośrodku kosmicznym w Houston ppłk Bobko został przedstawiony i sekretarzowi KC PZPR. Amerykański astronauta odbędzie spotkanie w Komitecie d/s Badań i Pokojowego Wykorzystania Przestrzeni Kosmicznej oraz w Zakładzie Astronomii PAN. Spotka się też z przedstawicielami kierownictwa akademii. Po wizycie w Polsce odleci do Moskwy na wspólny trening z radzieckimi kosmonautami i specjalistami z obsługi naziemnej lotu. (PAP)

ubiegłorocznych zniw, naprawy głównie kombajnów zbożowych przeprowadzono dotychczas dopiero w ponad 70 proc. jest więc jeszcze 450 kombajnów wymagających głównych napraw oraz ok. 4,5 tys. kombajnów, w których trzeba przeprowadzić bieżące remonty, w tym 1.500 „Bizonów”. Terminowe zakończenie remontów i za pewnienie dobrej pracy maszyn w czasie zbioru zielonki i zbóż uwarunkowane jest także zapewnieniem przez przemysł pełnych i rytmicznych dostaw części zamiennych. (PAP)

Nowy model Polskiego Fiata 125

16 marca na taśmę montażową w Fabryce Samochodów Osobowych — jak pisze „Trybuna Ludu” — wszedł nowy, tegoroczny model Polskiego Fiata 125p — MR 75. Od 1 kwietnia pojazd ten jest już w sprzedaży w placówkach „Polmozybytu”. Jego cena wynosi: za wersję z silnikiem 1300 cm³ — 175 tysięcy złotych zaś z silnikiem 1500 cm³ — 185 tysięcy złotych. Samochód jest do nabycia również w eksporcie wewnętrznym.

Model bieżącego roku ma wiele zmian, przede wszystkim w wnętrzu i w karoserii samochodu. Ale jednocześnie — i od tego zaczyna się opis tych przeobrażeń — podwyższono moc silnika o 5 KM. Ma to istotne znaczenie dla lepszego przyspieszenia a więc poprawienia bezpieczeństwa jazdy. W wersji 1500 cm³ silnik będzie miał obecnie 75 KM wg DIN, a silnik 1300 cm³ ma 65 KM.

Podniesienie mocy osiągnięto przez skonstruowanie nowego wału korbowego i odpowiednią regulację gaźnika. W gaźniku ulepszone ponadto funkcjonowanie pompy wtryskowej, co pozwala na uzyskanie oszczędności paliwa.

Zmiany wystroju wnętrza są dość znaczne i dotyczą całego układu deski rozdzielczej oraz obudowy przedniej części tunelu wału głównego. Wprowadzono nową obudowę szybkościomierza i przewidziano miejsce na instalowanie na specjalne żądanie obrotomierza. Półki pod deską rozdzielczą znajdują się obecnie po prawej i lewej stronie. Dodajmy, że wszystkie te elementy są wykonane z nowego tworzywa sztucznego. Półka o podobnych walorach znajduje się za siedzeniami pod tylną szybą.

W desce rozdzielczej, po obu jej krawędziach, umieszczono dwa na dmuchawy boczne powietrza zimnego i ciepłego. Dają się one sterować, zarówno jeśli chodzi o kierunek nadmuchu, jak i ilość wprawianego do wnętrza pojazdu powietrza. Zwiększono do czterech liczb szczelin dla powietrza ogrzewającego przednią szybę.

Zestaw wskaźników w zmienionej formie zewnętrznej umieszczono w osłonie, polepszającej widoczność, zwłaszcza nocą.

Kompletnie zmodyfikowano system ogrzewania i przewietrzania samochodu. Efektywność ciepłota nowej nagrzewnicy jest o wiele większa niż dotychczas stosowanej; regulowany jest także dopływ ciepłego i zimnego powietrza.

Całkowicie zmieniono obudowę nagrzewnicy i pociętkę na tunelu wału głównego. Unowocześniono kształt tej obudowy i zwiększono dzięki temu bezpieczeństwo pasażerów przednich siedzeń. Wyłącznik przeniesiono na obudowę nagrzewnicy, przy czym jest ich trzy: dwupołożeniowy wyłącznik świateł zewnętrznych i reflektorów (przy czym przy kierownicy pozostawiono przełącznik dla światła długich), przełącznik oświetlenia wskaźników i trzeci — dodatkowy, wolny, który może być wykorzystany np. jako wyłącznik

W Wielkiej Brytanii

Kontrola wydobycia ropy naftowej

Rząd labourzystowski opublikował w środę projekt ustawy zapewniającej mu kontrolę nad rozwojem wydobycia ropy ze złóż, znajdujących się na brytyjskich wodach przybrzeżnych, głównie na Morzu Północnym. Projekt przewiduje utworzenie narodowej brytyjskiej korporacji naftowej, za której pośrednictwem rząd partycypowałby we wszystkich koncesjach udzielanych prywatnym towarzystwom naftowym, eksploatującym brytyjskie złoża. (PAP)

Nagrody ministra przemysłu maszynowego

W szybkim tempie rozwija i modernizuje swą produkcję nasz przemysł maszynowy. Ma to duże znaczenie dla całej gospodarki, a także duży wpływ na zaopatrzenie rynku wewnętrznego w wyroby trwałe i powszechnego użytku, poszerzanie ich asortymentu i poprawę jakości.

Najlepsze spośród ubiegłorocznych osiągnięć technicznych otrzymały nagrody ministra przemysłu maszynowego.

Wśród laureatów nagród znaleźli się m. in. specjaliści ze zjednoczenia „Agromet” i Poznańskiej Fabryki Maszyn Żywnych, gdzie opracowano produkcję nowoczesnych sieci karń polowych. (PAP)

Fotele siedzeń przednich są nieco inaczej szyte i otrzymały w produkcji seryjnej regulowane pod głowki. W drzwiach samochodu, na poprzecznym obciążeniu, umieszczono czerwone lampki sygnalizacyjne, które zapalają się w chwili otwarcia drzwi.

Zmiany karoserii polegają przede wszystkim na zastosowaniu znacznie większej, zgodnej z przepisami europejskimi, powierzchni tylnych, zespolonych świateł. Reflektory przednie otrzymały inną, kwadratową obudowę z masy plastycznej, powiększono przy tym powierzchnię oświetlenia lamp bocznych i kierunkowskazy, widocznych obecnie również z boków.

W ten sposób można było wyeliminować boczne osobne lampki kierunkowskazy. W reflektorach wprowadzono regulację położenia wkładów świetlnych.

Oprócz nowego kształtu lamp i ich obudowy zewnętrzny wygląd samochodu zmienia się na skutek zastosowania aluminiowych listew z nakładką z czarnego plastiku. Przebiegają one wzdłuż błotnika przedniego i drzwi, chroniąc jednocześnie blachę przed uszkodzeniami.

Zmieniono również kartę wlotu powietrza i zderzaki, które otrzymały inny profil (bez kłków) z plastikową nakładką. Koła wyposażono w nowe ozdobne kółki. Powiększono też kolorystyczną gamę lakierów i odpowiednich barw tapicerki. W sumie modernizacją objęto 350 elementów. (PAP)

Proces Z. Marchwickiego

Zeznania niedoszłych ofiar zabójcy

9 bm., w 64 dniu trwającej w Katowicach rozprawy sądowej przeciwko Zdzisławowi Marchwickiemu, oskarżonemu o dokonanie 14 zabójstw kobiet i 6 usiłowań pozbawienia życia — zabrały głos niedoszłe ofiary zbrodniarza, kobiety którym los i skuteczna pomoc lekarska pozwoliły przeżyć tragiczne napady.

Trzy spośród niedoszłych ofiar: Zofia W., Julianna K., Stanisława S., opisując dokładnie terminy, miejsca, przebieg dokonanych napadów, zrabowane przedmioty osobistego użytku i wygląd napastnika, nie stwierdziły wprawdzie autorytatywnie, że sprawcą jest Zdzisław Marchwicki, podały jednak szereg cech odpowiadających oskarżonemu. Podkreśliły jego duży, charakterystyczny, skrzywiony nos, ciemne, pofalowane włosy, wystające kości policzkowe i specyficzny, kołyszący chód.

Jeden z najbardziej dramatycznych momentów rozprawy nastąpił, gdy Zofia W. — podeszła do Zdzisława Marchwickiego i oświadczyła: — tak, to jest ten nos, który mnie stale prześladował, śni mi się po nocach.

Z wielką dokładnością określiła sprawcę Irena W., napadnięta 30 sierpnia 1969 r. w Katowicach na Brynowie. Oświadczyła ona, że mężczyzna ten miał nie tylko charakterystyczny nos, pofalowane włosy, kołyszący chód, ale ponadto oziębiał i znacznie ubył w użębieniu. (PAP)

Prenumerata: wpłaty na miesiąc (17.50 zł), kwartał (52 zł), półrocze (104 zł), rok (208 zł) od czytelników indywidualnych w kraju przyjmujących pocztowe i listonosze do dnia 15 każdego miesiąca poprzedzającego okres prenumeraty. Instytucje zamawiające prenumeratę w PUPiK RSW „Prasa — Książka — Ruch”. Indeks nr 35029/35028 R-18

GŁOS WIELKOPOLSKI: Poznań, ul. Grunwaldzka 19. Adres pocztowy: skrytka nr 1074 60-959 Poznań. Redaguje kolegium: Marian Flejslerowicz (zastępca redaktora naczelnego), Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji), Kazimierz Marcinkowski, Wiesław Porzycki (redaktor naczelny), Zbigniew Sęk, Zbigniew Szumowski, Jerzy Walasek.

Telefony: 600-41 łączy wszystkie działy. Dział łączności z czytelnikami 657-18. Sekretariat redaktora naczelnego 454-09. Zastępca red. naczelnego 657-18. Sekretarz redakcji 648-85. Dział miejscowy 659-39. Dział sportowy 648-45. Redakcja nocna 430-73 i 453-31. Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa — Książka — Ruch”. Biuro Ogłoszeń: Grunwaldzka 19 60-782 Poznań, tel. 659-16. Za treść i termin druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Druk PZG im. M. Kasprzaka — Poznań.

Surowiec — towar nie szanowany

Było w ubiegłym roku w naszym kraju kilka takich przedsięwzięć i akcji, które zwróciły uwagę producentów najróżniejszych branż na sprawy gospodarki materiałowej i surowcowej. Za równo przecież ogólnokrajowy konkurs usprawniania gospodarki materiałowej oraz krajowy przegląd zapasów materiałowych sprzyjały oszczędności materiałów oraz surowców. Po dobnie jest z trwającym obecnie kolejnym etapem porządkowania gospodarki materiałowej.

Porządkowanie gospodarki materiałowej nie sprawiło jeszcze iż we wszystkich przedsiębiorstwach czy też resortach gospodarka surowcami i materiałami zorganizowana jest już w sposób prawidłowy. Mówią o tym na przykład wyniki kontroli skupu i zagospodarowania surowców rolnych dla przemysłu spożywczego. Inspektorzy poznańskiej delegatury Najwyższej Izby Kontroli stwierdzili wiele uchybień, których wyeliminowanie mogłoby przynieść znaczne oszczędności i surowców.

Kontrolę przeprowadzono w dwóch bardzo do siebie podobnych przemysłach cukrowniczym i ziemniaczanym, trudniących się nie tylko przerobem surowca, ale również jego konfekcją i skupem. Wybrano te dwie branże również z tych powodów, że pod względem zbiorów ziemniaków i buraków województwo poznańskie zajmuje czołową lokatę w kraju. Na przykład w 1973 roku zebraliśmy w Wielkopolsce 16,2 proc. produkcji krajowej buraków i 93 proc. ziemniaków.

CUKIER W BŁOCIE

W przemyśle cukrowniczym kontrolę przeprowadzono w Przedsiębiorstwie Państwowe Cukrownie Wielkopolskie, w skład którego wchodzi 11 cukrowni. Kontrolę przeprowadzono bardzo szczegółowo (obej mowała ona różne dziedziny

pracy przedsiębiorstwa), stwierdzając m. in. takie uchybienia, które mają bezpośredni wpływ na straty surowca. Tylko w 18 proc. punktów odbioru rozładunku się pojazdy plantatorów w sposób mechaniczny. W pozostałych rolnicy wykonują rozładunek ręcznie. Zaledwie 21 proc. takich punktów ma utwardzoną nawierzchnię. W 14 punktach (48 proc. badanych) stwierdzono braki w wyposażeniu w sprzęt do przechowywania. Nie było również wentylatorów i wapna do dezynfekcji pryzm. W Zerkowie pow. Jarocin i Tarnowcu pow. Koło brak było stołów do wylania i czyszczenia buraków.

Stwierdzono też, iż w cukrowni w Środzie buraki z kosa urządzenia „kompleks” spadały na taśmociąg odprowadzający ziemię i były razem z tą ziemią wywożone poza teren fabryki. Na przykład 15 października ubr. masa spadających buraków stanowiła około 30 proc. ładowności pojazdów z ziemią. Podobnie było w cukrowni w Ooalenicy. W cukrowniach w Witaszycach i Opałenicy z powodu złego ułożenia pryzm przejeżdżające pojazdy miały zły surowiec kołami.

Inspektorzy NIK stwierdzili też, iż przedsiębiorstwo nie podjęło odpowiednich starań mających na celu uzyskanie od hodowców buraków cukrowych danych, charakteryzujących wymagania klimatyczno-glebowe poszczególnych odmian, dla uzyskania maksymalnej wydajności biologicznej cukru z hektara. Materiałów takich przedsiębiorstwo nie miało i nie zawierały ich też instrukcje przekazywane plantatorom.

NA PUNKTACH SKUPU

W przemyśle ziemniaczanym kontrolę przeprowadzono w zakładach w Luboniu, Pile i Wronkach oraz w 35 punktach skupu ziemniaków podległych Wielkopolskiemu Przedsiębiorstwu Przemysłu Ziemniaczanego w Luboniu. Tutaj rów

nież stwierdzono uchybienia podobne do tych, które zaobserwowano w cukrowniach: niewłaściwie wyposażenie niektórych punktów skupu w niezbędny sprzęt i urządzenia oraz niedokładne zabezpieczenie skupu surowca przed nadmiernymi stratami.

Pomimo skupowania ziemniaków o zróżnicowanych parametrach jakościowych w 22 punktach nie prowadzono segregacji i oddzielnego kopcowania ziemniaków zależnie od przewidywanego czasu ich składowania. W 16 punktach skupu ziemniaki na wierzchu kopców były zazielenione. Niedbałe formowanie kopców stwierdzono w 5 punktach. Do niedostatecznego zabezpieczenia pryzm przed zazielenieniem i wysuszeniem przyczynił się zbyt mały zakup słomy i mat słomianych.

STRATY DO UNIKNIĘCIA

Kontrola zakończyła się. Za interesowane dyrekcje przystąpiły do usuwania wykrytych im zaniedbań. Jednak sens przeprowadzonych przez NIK poszukiwań jest znacznie szerszy i powinny go zrozumieć kierownictwa i innych-niekoniecznie z branży spożywczej — przedsiębiorstw. Oto kontrola wykazała w sposób bardzo wymowny, że straty materiałowe mogą powstać w przedsiębiorstwie nie tylko na etapie produkcji wyrobów lub potem w czasie ich drogi do handlu lub innego odbiorcy. Bardzo wiele strat tworzy się na samym początku procesu produkcyjnego: już wtedy, gdy dokonuje się zakupu surowca.

Straty te są przecież stosunkowo najłatwiejsze do wyeliminowania i dlatego należy zadbać, aby było ich jak najmniej. Cóż bowiem będą znaczące wnikliwe analizy konstrukcji i technologii, jeśli surowiec niezbędny do produkcji znacznie marnieje jeszcze zanim trafi na fabryczne taśmy produkcyjne?

MAREK PRZYBYLSKI

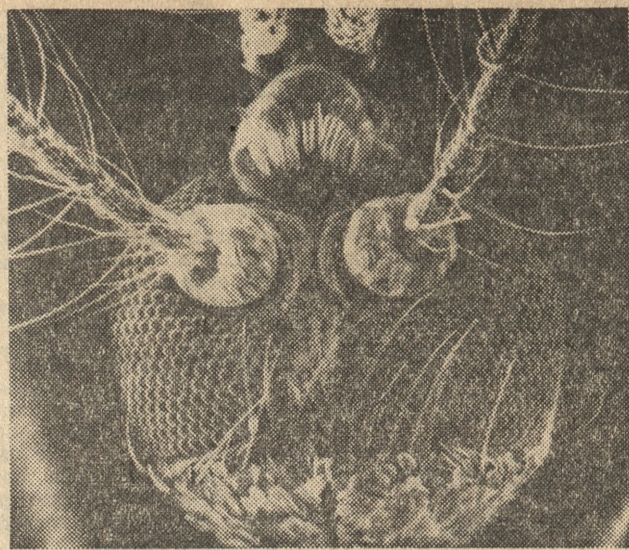


Foto
co to?

Prawdziwa twarz komara, od którego nie można się opędzić podczas letnich wieczorów, powiększona 500-krotnie.

Fot. — CAF

Holmes ze spektrografem

Ukształtowany we wczesnej młodości przez postać Sherlocka Holmesa stereotyp detektywa — przemawiający wprawdzie do wyobraźni — należy do przeszłości. Nie znaczy to, by w tym zawodzie przestały się liczyć takie właściwości umysłu, jak refleks czy szybkość kojarzenia. Lecz same tylko te cechy — bez skomplikowanych przyrządów, specjalistycznej wiedzy nie na wiele by się zdały. W kryminalistyce bezpowrotnie minęły czasy indywidualnych wyczynów, demaskacji przestępców jedynie za pomocą myślowej analizy.

Można się o tym przekonać, zwiędając Zakład Kryminalistyki Komendy Głównej Milicji Obywatelskiej. Jest to placówka naukowo-badawcza, wykonująca na zamówienie organów ścigania różnego rodzaju badania. Są to ekspertyzy dokumentów, daktyloskopii, fonoskopii, biologiczne, fizykochemiczne i z zakresu medycyny sądowej. W czasie swojego 20-letniego istnienia Zakład wzbogacił się o takie skomplikowane urządzenia, jak rentgeny strukturalne, spektrografy, chromatografy gazowe, elektroniczne urządzenia do pomiaru szybkości pocisku.

Zaadaptowano do specyficznych potrzeb tej placówki wiele metod stosowanych w innych gałęziach wiedzy, wypracowano własne. Porównując skalę ich dokładności, ze stosowaną w kryminalistyce jeszcze kilkanaście lat temu — łatwo zrozumieć przeobrażenia, jakie dokonały się w tej dziedzinie.

Wykonywanie ekspertyz polega głównie na badaniu śladów i mikrośladów pochodzących z miejsca przestępstwa, lub mających z nim związek. Czasem chodzi o rekonstrukcję lub ocenę przebiegu jakiegoś wypadku, a czasem eksper tyza ma na celu sprawdzenie zeznań świadków czy podejrzanych.

W mechanoskopii np. — dziale kryminalistyki zajmującym się identyfikacją narzędzi — miejsce zwykłego mikroskopu czy lupy zajęły mikroskopy stereoskopowe, dające przy patrzeniu złudzenie trzeciego wymiaru. Stosuje się także mikroskopy porównawcze. W jednym okularze można wówczas obserwować dwa ślady — dowodowe i porównawcze — i zestawiać ich zgodność. Stosuje się także profilografy, umożliwiające odwzorzenie dokonywania pomiarów zarysów mikronierów ności powierzchni śladów.

Urządzenia te stosowane są nadal, lecz często nie odpowiadają wysokim wymaganiom stawianym przyrządom do badań identyfikacyjnych. Dlatego coraz więcej analiz robi się przy pomocy mikroskopu elektronowego. Polska była jednym z pierwszych krajów, które zaczęły go stosować do badań kryminalistycznych przy opracowywaniu konkretnych ekspertyz mechanoskopijnych. Otrzymuje się dzięki niemu powiększenia do 50 tys. razy i z bardzo małych mikrośladów dużą ilość informacji. Stosuje się go w badaniu śladów pozostawionych przez narzędzia, zarysowań na łuskach i pociskach, w badaniu różnego rodzaju mikrowłókien, włosów i cząstek metalu.

Dokonano zabójstwa 9-letniej dziewczynki przez uduszenie odciętym przewodem elektrycznym. U podejrzanego zakwestionowano kilka narzędzi, którymi przewód ten można było przeciąć. Wśród nich były cążki do paznokci. Średnica drucików wchodzących w skład przewodu wynosiła 0,1 mm. I na tak małej powierzchni ustalono, że przewód został przecięty tymi właśnie cążkami i ustalono sprawcę...

Z jednego z okien dużego bloku wyrzucony został mężczyzna. Poniósł śmierć na miejscu. Na podstawie mikrośladów na podszewie buta udało się ustalić, z którego okna go wyrzucono. Tam właśnie parapeł miał mikronowienie, które zgadzały się ze śladami pozostawionymi na podszewie...

Ziarnka piasku powiększone już 100 razy przypominają olbrzymie gałęzi narzutowe. Często na podstawie ich wyglądu stwierdzić można, z którego pochodzą regionu. Powierzchnia włosa powiększona blisko 5 tys. razy przypomina pofałdowaną powierzchnię Księżyca. Oczywiście dla laika. Bo ekspert w olbrzymich powiększeniach szukać będzie cech charakterystycznych dla tego mikrośladu lub cech wspólnych dla zdjęć kilku przedmiotów.

Zakład Kryminalistyki KG MO przeprowadza rocznie ponad 5 tys. ekspertyz — tych najbardziej trudnych i skomplikowanych, wymagających specjalistycznej aparatury. W istniejących od kilkunastu lat wydziałach kryminalistyki przy Komendach Wojewódzkich MO przeprowadza się ich kilkadziesiąt tysięcy. Są wśród nich takie, które trafiają tylko do jednej pracowni, ale przy większości — niezbędny jest udział wielu specjalistów z różnych dziedzin.

Do Zakładu trafiają także próby o ekspertyzy, nie mające nic wspólnego z pracą organów ścigania, jak np. zbada nie przywiezionego papirusu czy rekonstrukcja przypuszczonego wyglądu głowy Bolesława Krzywoustego na podstawie analizy czaszki.

Ekspertyzy są drogie. Na przykład nie stosuje się ich tak powszechnie, jak u nas. Lecz ważniejsze od kosztów jest osiągnięcie dzięki nim przekonanie, że nie popełniono błędów, że sprawiedliwość stało się zadość. Wyniki ekspertyzy odwracają niekiedy całkowicie bieg śledztwa.

W jednym z miast dokonano poważnego włamania. Przyznał się do niego nieletni chłopiec. W jego domu znaleziono narzędzie, którym mógł to zrobić. Ekspertyza przeprowadzona w Zakładzie wykazała jednak, że dokonując przestępstwa nie posługiwano się tym narzędziem. Śledztwo, zmieniwszy kierunek, doprowadziło do ujęcia właściwego sprawcy.

Dokończenie na str. 4

JOANNA KONIECZNA

Radary na torze wodnym Szczecin - Świnoujście

Naukowcy ze szczecińskiej Wyższej Szkoły Morskiej zaistalowali niedawno w pobliżu Polic radar do badania ruchu na torze wodnym Szczecin — Świnoujście. Jednocześnie prowadzone są obliczenia dotyczące ruchu statków i wykonywanych przez nie manewrów. Pracę te mają na celu ustalenie technicznych możliwości zastanowienia radaru dla usprawnienia pracy zespołu portowego Szczecin — Świnoujście. Chodzi tu m. in. o przekazywanie

na bieżąco informacji o ruchu statków, koordynacji ich kursów wewnątrz zespołu, a w dalszej przyszłości prowadzenie statków przy pomocy radaru. Badania te mają ogromne znaczenie dla sprawnego funkcjonowania zespołu portowego Szczecin — Świnoujście, do którego z roku na rok przybywa coraz więcej statków. (PAP)

STRONA

GŁOS — 10 IV 1975

3

KSIĄŻKA

Wyobraźnia i rzeczywistość

niej może nawiązuje Ratajczak do metod twórczych wspomnianego już, niedoścignionego autora „Sklepów cynamonowych”. Choćby taki szczegół: bohater Ratajczaka, dziecinniejąc, powraca do szkoły, podobnie jak starszek w „Emerycie” Schulza.

Pomijając detale, oba światy pisarskie rodzi magia: człowiek tylko podobny do jakiejś rzeczy, staje się nią naprawdę, sen przekształca się w jawę, myśl albo marzenie — w rzeczywistość, podobnie jak w baśni. Na tej samej zasadzie powstał główny wątek fabularny: bohater Ratajczaka, marząc o odwróceniu „zwykłego” losu ludzkiego, przerażony przemijaniem, starością i śmiercią, zaczął naprawdę żyć w odwrotnym kierunku. Wyraża się w tym zresztą nie tylko przekora wobec przeznaczenia, lecz także jeszcze coś ważniejszego: drażnienie własnej egzystencji, próba ocalenia własnej integralności. Nic poza tym, powiada Ratajczak, nie jest ważne. Tę koncentrację na samym sobie symbolizuje w jego książce wciąż powracający motyw lustra.

Strudzeni chłodnymi labiryntami prozy Ratajczaka, w książce Alojzego Andrzeja Łuczaka „Głodny”**) czujemy się jak po powrocie z dalekiej, acz niezwyklej podróży do

własnego domu. Jego świat nie jest tworem wyobraźni. Po wstał wyłącznie z tego, co Łuczak sam przeżył, przemyslał i zapamiętał ze swego dzieciństwa, które przypadło na lata okupacyjnej nocy w Poznaniu. Gdy wybuchła wojna, miał zaledwie jedenaście lat. W swoim autentycznie jest tak konsekwentny, że zachował nawet swoje własne nazwisko: Niemcy, jak powiada gdzieś w „Głodnym”, nazywali go wówczas Alosch Łuczak. Jego książka jest urzekającą szczerą i prostą. Ludzie tworzą czasem podobną literaturę, nawet o tym nie wiedząc, gdy opowiadają jeden drugiemu jakieś ciekawe historie ze swego życia, gdy fabularyzują własną biografie. Wydaje się, że książka Łuczaka powstała z takiej właśnie najprostszej literatury mówionej, w której trzeba zainteresować słuchacza i przykuć jego uwagę.

Prawda i szczerść, brak patosu i fałszywych gestów, skądinąd powszechnych w okupacyjnej literaturze — oto główne wartości „Głodnego”. Łuczak nie wstydzi się pisać o tym, że z tamtych lat najbardziej zapamiętał właśnie głód, nieznaną zapewne nam, rozłożony na lata, nekający ustawicznie rozwijającego się chłopaka, wynikający z niedożywienia chlebem z dyni i kawy z sacharyną. Wynalazł dzieła siatkę sposobów, aby się na jeść i przeżyć.

Łuczak stworzył chyba jedyną w naszej literaturze obraz okupacyjnej codzienności, widzianej oczami dziecka. Je-

MARCIN BAJEROWICZ
*) Józef Ratajczak — „O świecie, o zmierzchu”; „Czytelnik”, Warszawa, 1974; obwolute i okładkę projektował Jerzy Jurecki; str. 202, cena 19 zł.
**) Alojzy Andrzej Łuczak — „Głodny”; Wydawnictwo Poznańskie, Poznań, 1974; obwolute projektował Tadeusz Piskorski; str. 230, cena 22 zł.

Kup pan Picassa...

W ciągu ostatnich 30 lat bandyci dokonali we Włoszech 44 000 włamań do muzeów i prywatnych kolekcji dzieł sztuki. Reporter brytyjskiej telewizji BBC dokonał szczególnego eksperymentu, o którym będzie poniżej mowa. Wspomniemy również o kradzieżach dokonywanych „w majestacie prawa”. „Sensacyjna grabież w Urbino! Pastwa padła dzieła Rafaela. Francesco i innych wiel-

kich mistrzów — w sumie 23 obrazów”. Tego rodzaju czołowi doświadczenia miały miejsce w ostatnich czasach na łamach prasy zachodniej. Włoska opinia publiczna bije na alarm. I nie bez podstaw. Jedną z ostatnich akcji rabunkowych, o których wspomniano na wstępie, miała miejsce w jednym tylko — ubiegłym roku.

Technologia rabunków muzealnych

Dziennikarze i funkcjonariusze organów ścigania poznali i ujawnili technologię działania mafii „artystycznej” we Włoszech.

Zanim skradziony obraz trafi do nabywcy, przechodzi długą i krętą drogę. Włochy zostały podzielone przez mafie na strefy działania. Można tu właściwie mówić o „podmaliach” w zasadzie współdziałających ściśle i nie wchodzących sobie w drogę. „Artystyczne” gangi mają ułatwione zadanie, ponieważ w muzeach włoskich panuje przedziwna niefrasobliwość w dziedzinie ochrony obiektów. Kościoły, które gromadzą dwie trzecie dzieł sztuki w kraju, od godziny 22 do 5 rano pozostają w ogóle bez nadzoru. Nieliczne tylko galerie obrazów posiadają system sygnalizacyjny.

Członkowie jednej grupy mafijnej nie znają kolegów po fachu z innych grup — oświadczył dziennikarzom Rodolfo Siviero, szef rzymskiego ośrodka policji do ścigania złodziei dzieł sztuki. Działalność poszczególnych grup i sekcji koordynuje „operator”. Jest nim zwykle człowiek dobrze znany antykwariuszom, a przy tym z zasady nie podlegający podejrzeniu, a więc z dobrą reputacją. „Operator” nigdy nie dotyka dzieła sztuki, a jedynie programuje np. jego przemyt do Szwajcarii.

A co robicie, żeby wreszcie położyć kres tej przestępczej działalności mafii, której członkowie nie tylko kradną, ale również kładą arcydzieła, wycinając plótka z ram? — zapytał jeden z dziennikarzy.

— Za każdym razem — odpisał z rozgoryczeniem Siviero — kiedy staram się przesłuchać jakiegoś „operatora”, politycy i bogacze podnoszą wrzawę, która urasta do skandalu. Formuła jest zwykle jednakowa: „Czy pan oszalał? Przecież pan N. — to taki szanowny działacz społeczny. Ja go doskonale znam...”

Po takim dictum dzwonią telefony z interwencjami, rekomendacjami dla podejrzanego, a niekiedy z groźbami.

Złodzieje w aureoli szacunku

Kiedy jednak obraz został już przeszmuglowany za granicę, może go ukryć każdy.

Pewien dziennikarz z brytyjskiej telewizji przeprowadził interesujące doświadczenie. Odwiedził kilka zachodnio europejskich galerii i oferował oryginalny obraz Picassa. W dwóch galeriach zapytano go tylko o cenę. W trzeciej dyrektor jakby mimochodem zapytał: „Czy to jest jego dzieło?”

(oby)

dy usłyszał, że należy on do cici dziennikarza, nie miał już żadnych wątpliwości. Dopiero w czwartej galerii poproszono reportera o dokumenty, niezmienne sumując się, że są zmuszeni do takiego natręcia.

Kradzieże „konserwowane”

Zagraniczny nabywca zazwyczaj ukrywa skradziony obraz przez jakiś czas w sejfie banku. Po pewnym czasie bank występuje w charakterze pośrednika przy dalszej sprzedaży, albo całą sprawę bierze we własne ręce.

Pewien bank szwajcarski sprzedał obraz Caravaggio, skradziony we Włoszech. Ostatni nabywca był tak szczególnie zadowolony, że pozwolił je sfotografować. Dzięki zdjęciu i notatce w prasie świat dowiedział się, gdzie znajduje się arcydzieło.

Po tym wydarzeniu wielu ludziom wydawało się, że nie będzie już większych trudności w odzyskaniu przez Włochy plótka Caravaggio. Niestety. Kodeks karny Włoch przewiduje przedawnienie przestępstwa kradzieży dzieła sztuki po upływie 10 lat. Szwajcarii, RFN i Francji — zaledwie 5 lat. Jeśli w dodatku podejrzani cieszą się powszechnym zaufaniem — sprawa zostaje zamknięta w śledztwie pierwotnym, zaś obraz pozostaje u niego w ukryciu.

(d. c. n.)

ALOJZY KALINOWSKI

Według hitlerowskich wzorów

Polityka terroru junty chilijskiej

W związku z trzecim posiedzeniem międzynarodowej komisji omawiającej zbrodnie chilijskiej junty wojskowej — tym razem obradowała ona w Meksyku — w prasie latynoamerykańskiej ukazała się ostatnio seria artykułów relacjonujących zeznania poszczególnych, świadków złożone przed wspomnianą komisją.

Wynika z nich, że w Chile jest obecnie 59 obozów koncentracyjnych. Na przykład w obozie „Tres Alamos” przebywa 400 więźniów, a osoby uznane za szczególnie niebezpieczne są osadzone w specjalnym baraku. Na drzwiach baraku widnieje napis: „uwaga niebezpieczeństwo — materiały wybuchowe”. Nie mają tam wstępu żadne komisje międzynarodowe, gdyż jest to do prostu izba tortur, gdzie więźniami

Poufny podział kontraktów

Nielegalny kartel producentów kabli

Londyński dziennik „The Times” ujawnił istnienie międzynarodowego kartelu producentów kabli elektrycznych, którego członkowie dzielą między siebie poufne kontrakty eksportowe, zawierane na ustalonych z góry przez kartel warunkach. Ograniczanie w ten sposób konkurencji na rynkach światowych prowadzi do podbijania cen i obniżania jakości wyrobów. Uderza to przede wszystkim w kraje rozwijające się. Kartel skupia producentów kabli z ok. 20 krajów i działa wewnątrz organizacji „International Cable Development Corporation” mającej siedzibę w Londynie, a zarejestrowanej w Liechtensteinie.

Sprawą tą zajęła się komisja brukselska EWG pod kątem ustawodawstwa obowiązującego w krajach Wspólnego Rynku i stanowiącego, że wszelkie porozumienia ograniczające konkurencję między firmami krajów członkowskich EWG są nielegalne. Badania komisji europejskiej mają jednak głównie na celu stwierdzenie, czy działalność kartelu nie narusza interesów konsumentów poszczególnych krajów EWG. Sprawa ta jest również przedmiotem dochodzenia podjętego przez „Office of Fair Trading”, bowiem w skład kartelu wchodzi kilka firm brytyjskich. (PAP)

Dania rozdzieliła koncesje naftowe

Rząd duński udzielił 21 towarzystwom zagranicznym i jednej firmie duńskiej koncesji na wydobycie ropy naftowej wzdłuż wschodniego wybrzeża Grenlandii. Zakomunikowano o tym oficjalnie we wtorek w Kopenhadzie. Okres ważności koncesji — 10 lat. Firmy zagraniczne, wśród których znajduje się m. in. 7 towarzystw amerykańskich, 4 kanadyjskie, 3 brytyjskie, 2 zachodnoniemieckie będą mogły przystąpić do prac związanych z wydobyciem ropy już w tym roku. (PAP)

Apel do rządu amerykańskiego

USA nie przestrzegają embarga wobec Rodezji

Komitet Rady Bezpieczeństwa do spraw sankcji przeciwko Rodezji zaapelował ponownie do rządu amerykańskiego aby ten podjął niezbędne kroki w celu wstrzymania importu do USA minerałów z Rodezji Południowej, ponieważ stanowi to naruszenie embarga, uchwalonego przez Radę Bezpieczeństwa wobec Rodezji.

W opublikowanym komunikacie komitet stwierdza, że mimo poprzednich ostrzeżeń Stany Zjednoczone kontynuowały w ostatnim kwartale 1974 r. import minerałów z Rodezji Południowej, a głównie rud chromu, niklu i żelaza. (PAP)

Sport-sport

Olimpia i Lech pretendentami do pucharu prezydenta miasta

Po trzydniowej przerwie wznowiono wczoraj rozgrywki turnieju piłkarskiego o puchar prezydenta miasta, o który walczy cztery zespoły z Poznania. Wczoraj Olimpia pokonała Wartę 1:0 (0:0), a Lech wygrał z Polonią 5:1 (2:1). Tak więc Olimpia i Lech zmierzą się w przyszłą środę w bezpośredniej walce o główne trofeum turnieju.

Gwardziści wybiegli na boisko przy ul. Rolnej w niemal rezerwowym zestawieniu, nie więc dziwnego, że warciarze niemal przez całe spotkanie przeważali w polu. Obie drużyny jednak raz zły stereotypowymi zagraniami, niedokładnymi podaniami oraz znikomą skutecznością strzelecką. Co więcej w obu zespołach zdarzały się wręcz szkolne błędy w przyjmowaniu piłki, a niepotrzebne dryblingi, brak przerzutów i szybkości czyniły grę bezbarwną i nieciekawą, szczególnie w pierwszej połowie. Dopiero w 77 minucie spotkania, po drugim rajdzie dobrze spisującego się Lewoczki, nastąpiło idealne dośrodkowanie w okolicy pola karnego i jeden z dwóch nadbiegających gwardzistów — Kłuszkowski celną głową zmusił bramkarza zleńskich do kapitulacji. Warta miała jeszcze kilka dobrych pozycji, z których mogły paść bramki, ale wynik 1:0 dla Olimpii utrzymał się do końca.

W pierwszej połowie meczu Lech — Olimpia piłkarze z Głównego potwierdzili swe aspiracje do gry w II lidze. Prowadzili oni spotkanie szybko i otwarcie, nie czując większego respektu przed kolejarzami, którzy wczorajszego występ potraktowali jako intensywny sparing przed sobotnim meczem z rumuńskim zespołem Jiul Petrosani. W 27 minucie po precyzyjnym dośrodkowaniu z prawego skrzydła nadbiegający Król silnym strzałem głową uzyskał prowadzenie dla... Polonii.

Publiczność spodziewająca się sensacji szybko jednak ochłonęła, gdy w minutę później Szpakowski, po błędnie obróconej Polonią zdobył wyrównujący gola. W dwie minuty później po celnym strzale bramkę dla kolejarzy zdobył Wojciechowski.

Po zmianie stron lechici wyrazili nieprzypieśniali i rozpoczęli mecz na jedną bramkę. W 60 minucie Szpakowski po ominięciu obrońcy Polonii podwyższył wynik do 3:1, w dwie minuty później

ten sam zawodnik zdobył trzecią bramkę we wczorajszym spotkaniu. W 72 minucie w zamieszaniu podbramkowym Olszyna, przejąwszy celne podanie bardzo pracownego Słowika ustalił rezultat spotkania na 5:1.

Choć lechici wystąpili wczoraj osłabieni brakiem Karwieckiego, Guta i Szewczyka zagraли oni po niżej swego poziomu, ale sporo akcji mogło się podobać.

Tak więc w walce o 3 i 4 miejsce zmierza się Warta z Polonią. Spotkanie to bardzo frapuje nie tylko kibiców. Dojdzie bowiem do bezpośredniej konfrontacji tych dwóch zespołów, z których pierwszy — najprawdopodobniej opuści II ligę, a drugi... pretenduje do awansu. Kolejne mecze pucharowe, odbędą się w środę na stadionie na Dębcu.

★

W sobotę o godz. 16.15 piłkarze Lecha podejmować będą zespół Jiul Petrosani, z którym przeegrali podczas tournée po Rumunii 0:1. (ask)

Europejskie puchary

W środę odbyła się pierwsza seria spotkań półfinałowych o piłkarski Puchar Europy, Puchar Zdobywców Pucharów i Puchar UEFA.

Oto wyniki:
Puchar Europy:
St. Etienne — Bayern Monachium 0:0
Leeds United — Barcelona 2:1 (1:0)
Puchar Zdobywców Pucharów:
Perenvaros Budapest — Crvena Zvezda Belgrad 2:1 (1:0)
Dynamo Kijów — PSV Eindhoven 3:0 (2:0)

Puchar UEFA:
Twende Enschede — Juventus Turyn 3:1 (1:0)
Mecz FC Koeln — Borussia Moenchengladbach odbędzie się w czwartek.

Sport w szkole

Dzieci powinny biegać na dłuższych dystansach

Przed kilku laty duża popularnością cieszyły się biegi narodowe. Popularyzowały ciekawą formę aktywnego wypoczynku, jak również były formą selekcji do sportu wyczynowego. Z ich upadkiem wielu fachowców wiąże upadek biegów średnich i długich w naszym kraju.

Ostatnio daje się zauważyć znaczne ożywienie w organizowaniu biegów przełajowych. W przyszłym roku zostaną nawet reaktwowane biegi narodowe w dawnej formie. Każdej wiosny w kalendarzu imprez pojawia się coraz więcej crossów. Zmienia się ich strona sportowa. W tym roku na mistrzostwach okręgu w biegach przełajowych 14-letnie dziewczęta ścigały się na dystansie 1500 m, a o rok starsze na dystansie 1800 m. Chłopcy odpowiedzieli na 3000 m i 3600 m.

Najpopularniejsza impreza przełajowa w kraju — XI Międzynarodowy Cross w Ostreszowie przewiduje dla 12-letnich dziewcząt 1000 m, dla młodzieńców 1200 m, a dla chłopców odpowiednio 200 m i 2500 m. W biegu lokalnym 10-letnie dziewczęta ścigały się będą na dystansie 600 m, a chłopcy na 800 m.

Dla wielu proponowane dystanse biegów dla najmłodszych są szokujące, mimo że w Finlandii, Anglii czy ostatnio u naszych sąsiadów z Odry biega się w tym wieku znacznie dłuższe odcinki.

Spora grupa fizjologów, praktyków i teoretyków sportu coraz śmielej zaczyna nawoływać do wydłużania odcinków biegowych właśnie dla najmłodszych. Jamierzyte przed laty trzecie Twierdzenie, że właśnie długie odcinki wpływają znacznie korzystniej na ornam... adaptując go do późniejszych wosilków fizycznych.

Prawa wydaje się zupełnie prosta. Jeżeli przyjęliśmy wydłużanie odcinków bieganych przez młodzież za słuszne, a chyba tak jest, o czym świadczy regulaminy wielu biegów przełajowych czy nawet Szkolne Igrzyska Młodzieży organizowane pod patronatem władz oświatowych gdzie chłopcy biegają 2000 m, na leżałoby tę zasadę wprowadzić w życie, głównie tam gdzie jest największe oddziaływanie na dzieci i młodzież — do szkół.

Praktycznie już wielu nauczycieli wychowania fizycznego i sportu przyswoiło sobie nowe kierunki. Wszystko co robią ma charakter nieoficjalny i wiąże się z licznymi kłopotami. Dzieje się tak dlatego, że program nauczania i kładnie formułuje tematykę i środki jej realizacji. Na przykład z zakresu lekkiej atletyki w klasie VII (14 l.) w jednostce lekcyjnej dziewczęta mogą wykonać

marszobiegi na dystansie 800 m w tym 3-4 przyspieszenia po 40 m. Na zawodach dziewczynki w tym wieku mogą startować na 60 m i 600 m oraz na 800 m w biegach przełajowych. W wieku 10-12 lat nie przewiduje się w ogóle kształcenia tej podstawowej cechy motorycznej człowieka jaką jest wytrzymałość.

Problemy rozbieżności programu nauczania wf i sportu w szkołach z bieżącymi potrzebami sportu są znacznie większe. Otróż we wspomnianych Igrzyskach Młodzieży Szkolnej, SZS — AZS i Ministerstwo Oświaty i Wychowania nagradza zwycięzców w takich konkurencjach jak: biegi przez płotki, rzut młotem i dyskiem, skok o tyczce i inne. Jakże rozgorczyła się nauczyciele, którzy pracując zgodnie z programem nauczania nie przygotowali swoich uczniów w wymienionych konkurencjach.

Wiele pisze się na temat bazy kadry, środków dla sportu szkolnego. Na pewno są w tym zakresie pewne braki, których od razu wszędzie nie zlikwiduje się. Jeżeli chodzi o program nauczania winny być jasno i jednoznacznie sformułowane, zgodnie z duchem postępu. (fr)

Z Gorgonem i Szarmachem

Przygotowania piłkarzy do meczu z Włochami

Wszyscy piłkarze kadry (z wyjątkiem Roberta Gadochy), powołani przez trenera Kazimierza Górskiego na mecz z Włochami, przebywają już w ośrodku sportowym w Rembertowie. W środę wzięli udział w zajęciach treningowych także Jerzy Gorgoń i Andrzej Szarmach, którzy zameldowali się w podwarszawskiej kwatery naszych piłkarzy z jedynocowym obozem. Robert Gadocha spodziewa się w najbliższym czasie.

W środę kadrowicze odbyli dwa treningi. Przed południem podczas godzinnych zajęć zawodnicy koncentrowali się przede wszystkim na ćwiczeniach, wyrabianych szybkości. Po południu położono akcent na przeciwcwiczenia elementarne. W zajęciach brał udział cała szóstka zawodników.

Kadrowicze spędzają czas w Rembertowie nie tylko na zajęciach piłkarskich. W środę omówiony został przez szkoleniowców i piłkarzy plan pracy kadry na bieżący rok, wieczorem rozprawa — spektakl w Operetce Warszawskiej.

HUMOR I SATYRA





„KOZIOŁKI”
— to nasza gra! Daj
możliwość wysokich wy-
granych jak samochody,
telewizory, premie po
2.000, 1.000, 200 i 100 zł.
Wypełnij kupon i oddaj
w kolekturze! 2474-K1

Przetargi

Państwowy Dom Pomocy Społecznej dla Do-
rosłych w Pozarowie ogłasza PRZETARG dla
przedsiębiorstw państwowych, spółdzielczych
i prywatnych

na roboty elewacyjne i uzupełniające bu-
dynku mieszkalnego.

Łączna suma przerobu ca. 300.000,— zł.
Oferty prosimy kierować w terminie 14 dni
od chwili ukazania się ogłoszenia pod adresem
Państwowego Domu Pomocy Społecznej w
Pozarowie p-ta Wartosław.

Otwarcie ofert nastąpi w następnym dniu
po upływie terminu składania ofert. Zastrze-
ga się prawo dowolnego wyboru ofert.

825-K2

Rolnicza Spółdzielnia Produkcyjna Mszczyszyn
pow. Śrem, p-ta Dolsk, woj. Poznań ogłasza
PRZETARG NIEOGRANICZONY na wy-
konanie pieca C.O. woda 40 m² na węgiel
z górnym czopuchem w terminie do 30
kwietnia b.r.

W przetargu mogą brać udział przedsiębio-
rstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Oferty należy składać w zabezpieczonych
kopertach w terminie 10 dni od ukazania się
ogłoszenia w biurze RSP Mszczyszyn.

Komisje otwarcie ofert nastąpi następnego
dnia po upływie terminu składania ofert w
biurze RSP Mszczyszyn godz. 10. Zastrzegamy
sobie prawo dowolnego wyboru oferenta lub
unieważnienia przetargu bez podania przy-
czyn. 677-K2

Praca Nauka

Uczniów kobietę lub mę-
czyznę w gospodarstwie
zmechanizowanym na bar-
dzo dobrych warunkach z
mieszkaniami przyjeżdż. Te-
resa Kania, 63-611, poczta
Mroczeń, pow. Kępno.

363p

Przyjmuje uczniów w zawo-
dzie blacharza. Poznań,
ul. Wiśłana 49. 9278g

Sprzątaczką potrzebną w
godz. 14-18. Zgłoszenia:
Poznań, Dąbrowskiego 8
m. 3, w godz. 8-12. 9596g

Murarz z pomocnikiem po-
trzebny do budowy domu
w Poznaniu. Oferty
„Prasa”. Grunwaldzka 19,
dla 6699g

Krawcowa samodzielna o-
raz uczennica do krawiect-
wa damskiego lekkiego
potrzebna zaraz. Oferty
„Prasa”. Grunwaldzka 19
dla 6724g.

Uczennicę fryzjerską za-
miejscową przyjmie. Oferty
„Prasa”. Grunwaldzka
19 dla 6712g.

Magistrowie udzielają ko-
repetycji z matematyki i
chemii. Tel. 429-33. 9336g

Kupno Sprzedaż

Kupię kocioł stalowy, stoż-
kowy na 3.000 i 5.000 kg.
Walenczak, 63-900 Rawicz,
Rynek 15. 8450g

Kupię bony PeKaO. Tel.
33-31-55. 7917g

Kupię bony PeKaO. Ma-
nyś, Poznań, Podlaska 29,
tel. 551-27. 9300g

Z powodu likwidacji gos-
podarstwa sprzedam mo-
carnie, prasę do stomy,
silnik elektryczny. Stanis-
ław Musiał, Otusz nr 12.
362p

Sprzedam Junaka i wó-
zek dziecięcy głęboki. Ko-
siński 13 m. 1, godz.
18-21. 9244g

UWAGA, ABSOLWENCI SZKÓŁ PODSTAWOWYCH

Wielkopolskie Przedsiębiorstwo
Sprzętowe Budownictwa w Poznaniu
ulica Dziadoszańska nr 10

INFORMUJE, że
możecie zdobyć w nowym roku szkolnym
ciekawy zawód:

1. MECHANIK MASZYN BUDOWLANYCH
2. ELEKTROMECHANIK

będąc uczniem i pracownikiem naszego przed-
siębiorstwa.

Nauka zawodu trwa 3 lata. Okres nauki wlicza się do stażu
pracy w przedsiębiorstwie.

Następujące dokumenty należy złożyć w Zasadniczej Szkole
Budowlanej w Poznaniu, ul. Grunwaldzka 152:

1. Podanie o przyjęcie do szkoły.
2. Zaświadczenie lekarskie o zdolności do wykonywania
zawodu.
3. Życiorys.

Sekretariat szkoły czynny codziennie w godzinach od
9—13, telefon nr 672-048

oraz podanie o przyjęcie do pracy w charakterze ucznia
i życiorys w naszym przedsiębiorstwie — blok nr II,
pok. 21, Dział Zatrudnienia, Piac i Szkolenia.

Wynagrodzenie:
I klasa — dla uczniów do lat 16 — 250,— zł mies.
II klasa — dla uczniów pow. 16 lat — 360,— zł mies.
III klasa — 480,— zł mies.

oraz premia uznaniowa za wyniki w nauce i pracy
do 25 proc. wynagrodzenia zasadniczego.

Świadczenia socjalne:
każdy uczeń otrzymuje kurtkę ortalionową, ubranie
i koszule wyjściowe, ubranie robocze — letnie i zimo-
we oraz bezpłatne posiłki regeneracyjne.

Po skończeniu ZSB można otrzymać skierowanie do szkoły
średniej. 1362-K1

Wózki dziecięce głębokie,
spacerowe, lekkie polecia
warsztat — Ozimina 26 —
Winogrody. Dojazd tram-
wajem 10, 15, 16, autobu-
sem 69, 71, 74. 8884g

Sprzedam meble, pokój
kombinowany. Informa-
cje: tel. 627-15 od 17—21.
9359g

Bull-terieri — suczki 8-ty
godzinowe po championie
i zwycięzcy Polski —
sprzedam. 92-208 Łódź. Sty-
lonowa 7/5. Tel. 376-84, po
17 Lemke. 680-K2

Motorower sprzedam. O-
siedle Powstań Narodo-
wych 42 m 2. 6753g

Sprzedam jadalnię debo-
wą, ciemną, ciemny brąz,
rzeźbioną, w dobrym stan-
ie nadająca się na pro-
bostwo. Pilnie sprzedam
z powodu wyjazdu. Wia-
domość Franciszek Kar-
piński, Ostrów Wlkp. ul.
Chopina 9 a m. 2. 6684g

Sprzedam jakówkę wyso-
kocielną. Bartóg Edward,
Poznań, Splawie 59. 6685g

Sprzedam motor WSK 125
tel. 676-134. 6713g

Sprzedam przyczepkę do
samochodu osobowego.
Poznań, ul. Podmiejska 12.
6753g

Sprzedam motocykl WFM,
Grunwaldzka 88 barak 31
m 5. 6716g

Samochody

Szlifowanie cylindrów sa-
mochodowych, wałów kor-
bowych, dorabianie tło-
ków, wykonuje warsztat,
Poznań, ul. Grodzka 24
(silniki Warszawa w jed-
nym dniu). 5595g

Kupię Volkswagena. Szcze-
gółowe oferty „Prasa” —
Grunwaldzka 19 dla 9693g

Sprzedam samochód War-
szawa combi. Poznań, ul.
Wiśłana 49. 9279g

Sprzedam Skodę 1000 MB
w bardzo dobrym stanie.
Smigiel, tel. 53. 364p

Sprzedam samochód „Ha-
nomag”, silnik Diesel, 1,6-
tonowa, 1,5 tony. Jan Ma-
larski, tel. 619, Łowicz, ul.
Kilińskiego nr 6, woj.
Łódź. 925-K2

Sprzedam Skodę S-100.
Oferty „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 6708g.

Sprzedam komplet błotni-
ków do Skody 1000-MB
tel. 428-95. 6755g

Lokale

Pracujących na pokoje —
przyjmuje. Winogrody 26 a.
6238g

Zamienię M-3, II ptr., Ra-
taje — Os. Oświecenia, na
równorzędne lub większe
działnica Jeżyce albo
Grunwald. Oferty „Pra-
sa”. Grunwaldzka 19 dla
8949g.

Zamienię 4,5-pokojowe —
śródmieście, telefon na
dwa 2-pokojowe, samo-
dzielne, budownictwo o-
bojętne. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19 dla 8895g.

Zamienię mieszkanie M-4
dwa pokoje z kuchnią no-
we budownictwo na Grun-
waldzie na dwa mieszka-
nia po jednym pokoju z
kuchnią w nowym budow-
nictwie lub jedno może
być w starym budowni-
ctwie względnie kawaler-
kę. Warunki do uzgodnie-
nia. Oferty „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 6672g.

Małżeństwo studenckie bez
dzieci poszukuje pokoju.
Oferty „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 6673g.

Pracownicy poszukiwani

Przedsiębiorstwo Robót Kolejowych nr 10 w
Poznaniu, ul. Ratajczaka 26 zatrudni na
okres wczasów i kolonii letnich w Ośrodku w
Niechorzu:

personel pedagogiczny, kucharki, pom.
kuchenne, kelnerki, sprzątaczkę, pokojo-
we, magazyniera żywnościowego.

Wnioski wraz z życiorysem należy składać
do Działu Socjalnego w Poznaniu, ul. Chł-
powskiego 19. 2062-K1

Przedsiębiorstwo Państwowe „Jubiler” w Po-
znaniu plac Wolności 3 — zatrudni:

— jubilerów — złotników w zakładach usłu-
gowych na terenie m. Poznania
— jubilerów — złotników w zakładach usłu-
gowych w Gnieźnie, Krotoszynie i Koninie
— zegarmistrzów w zakładach usługowych w
Koninie, Kępnie, Trzciance i Ostrzeszowie.

Zgłoszenia należy kierować pod adresem j. w.
2054-K1

Oddam pokój z kuchnią
w śródmieściu w półsute-
renie płatne 2—3 lata z gó-
ry. Adres wskaże „Pra-
sa”. Grunwaldzka 19 dla
6686g.

Panią pracującą na wspólny
pokój z kuchnią przy-
jmuje tel. 506-00. 6689g

Małżeństwo z dwojgiem
dzieci wynajmie pokój z
kuchnią nieumeblowany,
może być na prowincji
przy dobrej komunikacji.
Oferty „Prasa”. Grun-
waldzka 19 dla 6706g.

Zamienię pokój, kuchnię,
małe dozorstwo na miesz-
kanie bez dozoru. Of-
erty „Prasa”. Grunwaldzka
19 dla 8730g.

Nieruchomości

Kupię działkę własnością
w pod budowę domu
jednorodzinne działki
Stare Miasto, Winogro-
dy, tel. 656-86 po 18
7020g

Sprzedam dom jednorod-
ziny 43 m² wraz z o-
grodem o powierzchni 0,17
ha w Gostyniu Wlkp. cen-
trum miasta, mieszkanie
wolne. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dla 6826g.

Sprzedam pół domu bliź-
niaczego z wygodami Gór-
czyn. W rozliczeniu ko-
nieczne mieszkanie 2-po-
kójowe i kawalerkę lub
3 pokojowe. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19 dla
6858g.

Sprzedam komfortową wil-
lę jednorodzinną w Po-
znaniu. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dla 6877g

Kupię dom bliźniaczy lub
willę dwurodzinną, w sta-
nie surowym, w Pozna-
niu. Oferty „Prasa” Grun-
waldzka 19 dla 6876g.

Kupię parcelę pod budo-
wę domu jednorodzinne-
go w Swarzędzu. Oferty
„Prasa”. Grunwaldzka 19
dla 6905g.

Pół willi 4 pokoje, blisko
tramwaju lub duże miesz-
kanie własnościowe —
sposób kupię. Telefon
401-72. 6909g

Zguby Różne

Zgubiłem prawo jazdy
kat. IV nr 4701/85, wyda-
ne przez Wydział Komuni-
kacji w Nowym Tomysku.
Wiktor Otrząsek. 6951g

Wypożyczam zagraniczne
sukienki ślubne, koloro-
we wieczorowe, nakrycia
do chrztu. Szewska 70.
8474g

Sprzedam suknie ślubne,
wełnowe, nakrycia do
chrztu. Długa 9. 7919g

Greplarnia waty, wełny do
kolder, przeniesiona z
Bema, Krzywoustego na
Nowogrodzka 44 (Osiedle
Warszawskie), czynne co-
dzienne. Przedostatni
przystanek — tramwajów:
6, 8, 12, 21. 5838g

Wypożyczalnia eleganckiej
garderoby ślubnej.
Poznań, Paderewskiego 1.
8575g

Matrymonialne

Wdowa kulturalna, przy-
stojna, materialnie niezła
leżna — pozna wysokiej
kultury osobistej samot-
nego pana (minimum wy-
kształcenie średnie), mate-
rialnie niezależnego, wiek
54—62. Cel matrymonialny.
Oferty „Prasa” Grun-
waldzka 19 dla 6963g.

Samotna, niezależna, z
mieszkanem — pozna pa-
na bez nałogów, średnim
wykształceniem, do lat 58.
Cel matrymonialny. Of-
erty „Prasa”, Grunwaldzka
19 dla 7008g.

Samotna, niezależna, z
mieszkanem — pozna pa-
na bez nałogów, średnim
wykształceniem, do lat 58.
Cel matrymonialny. Of-
erty „Prasa”, Grunwaldzka
19 dla 7025g.

Rozwiedziona, 29 lat, nie
z własnej winy, z córką
7-letnią, spokojnym cha-
raktem, średnim wy-
kształceniem, ładna, z
mieszkanem — pozna pa-
na z dobrym charakte-
rem. Cel matrymonialny.
Oferty „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 7052g.

Sytuowana domatorka z
mieszkanem — poślubi sa-
modzielnego rzemieślnika
lub mistrza, 56-letniego,
chętnie z domkiem w Po-
znaniu. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dla 7025g.

Wymagane wykształcenie wyższe ekono-
miczne oraz 7-letni staż pracy, w tym 3 lata
na stanowisku kierowniczym.
Warunki pracy i płacy do uzgodnienia.
Pisemne oferty należy składać do Dyrekcji
Przedsiębiorstwa ul. Brodowska 38c.
780-K2

Dyrekcja Powiatowej Szkoły — Centrum
Kształcenia Rolniczego w Grzybnie zatrudni
zaraz

z-cę dyrektora d/s oświaty pozaszkolnej
i kursowego szkolenia rolniczego.

Wymagane wykształcenie wyższe rolnicze
oraz 5-letni staż pracy. Wynagrodzenie wg
Karty Praw i Obowiązków Nauczyciela.
803-K2

Przedsiębiorstwo Robót Elektrycznych „Elektromontaż” w Poznaniu, ul. Wieruszowska 12/16, zatrudni:

— elektryków,
— mechaników samochodowych.

Wynagrodzenie wg tabeli płac obowiązującej
w budownictwie. Pracownikom oddelegowa-
nym w teren, przedsiębiorstwo gwarantuje za-
kwaterowanie i rozłąkowe.

Zgłoszenia przyjmuje Dział Zatrudnienia
PRE „Elektromontaż”, Poznań — Junikowo, ul.
Wieruszowska 12/16, telefon 67-52-51. 2283-K1

Kombinat Państwowych Gospodarstw Ogro-
dniczych w Poznaniu — Naramowicach, ul. Nara-
mowicka nr 150, telefon 549-11 — zatrudni
natychmiast:

— ogrodników o specjalności upraw
szklarniowych,
— pracowników produkcyjnych do pracy
w szklarniach,
— elektryka,
— traktorzystów,
— operatora chłodzi — 1/4 etatu,
— kucharza,
— operatorki dziurkarek kart do
komputerów,

z terenu m. Poznania i okolic — z dojazdem
do pracy.

Wynagrodzenie wg układu zbiorowego pracy
dla pracowników państwowych przedsiębiorstw
rolnych. 2292-K1

P. P. „POLMOZBYT” w POZNANIU

uprzejmie zawiadamia P. T. Klientów,

że z dniem 9 kwietnia 1975 roku

WSTRZYMUJE SIĘ

SPRZEDAŻ RATALNĄ

samochodów marki Fiat 125 p.

2495-K1

UWAGA — ABSOLWENCI SZKÓŁ PODSTAWOWYCH

Dyrekcja
Poznańskiego Przedsiębiorstwa
Budownictwa Przemysłowego nr 2

w Poznaniu, ul. Marchlewskiego 128

OGŁASZA NABÓR UCZNIÓW

do Zasadniczej Szkoły Dokształcającej nr 2
przy PPBP-2 w Pile, ul. Teatralna 1

— na rok szkolny 1975/76

w następujących zawodach:

- MURARZ - TYNKARZ
- BETONIARZ - ZBROJARZ
- MONTER konstrukcji drewnianych — cieśla
- MONTER wewnętrznych instalacji budowlanych
- MALARZ
- POSADZKARZ

NAUKA TRWA DWA LATA.

Każdy uczeń w Zasadniczej Szkole Dok-
ształcającej nr 2 przy PPBP-2 — otrzymu-
je wynagrodzenie:

- do chwili ukończenia 16 lat — 250,— zł
w I roku nauki
- w zawodach budowlanych — 520,— zł
- w zawodach instalacyjnych — 360,— zł
- w II roku nauki
- w zawodach budowlanych — 600,— zł
- w zawodach instalacyjnych — 480,— zł
- plus premia w wysokości do 25 proc.
miesięcznego zarobku oraz nagroda
z funduszu zakładowego.

Ponadto Dyrekcja PPBP-2 zapewnia:

- młodzieży nie mającej warunków
dojazdu miejsce w internacie,
- bezpłatną odzież roboczą i wyjścio-
wą,
- narzędzia pracy oraz inne świadcze-
nia wynikające z układu zbiorowego
pracy w budownictwie,
- codzienny jednorazowy bezpłatny
posiłek regeneracyjny — wzmacniający.

Po zakończeniu szkoły absolwenci mają
zapewnioną dobrą płatną pracę oraz po-
moc w uzyskaniu mieszkania spółdzielcze-
go.

Uczniów zdolnych i chętnych do dalszej
nauki kierujemy do Technikum Budowl-
nego dla Pracujących.

Bliższych informacji udziela i zgłoszenia
przyjmuje Sekretariat Szkoły w Pile, ulica
Teatralna 1. 1825-K1

Przedsiębiorstwo Sprzętu i Transportu Wod-
no - Melioracyjnego w Środzie Wlkp., ul. Bro-
dowska 38c zatrudni zaraz pracownika na
stanowisko

dyrektora d/s ekonomicznych.

Wymagane wykształcenie wyższe ekono-
miczne oraz 7-letni staż pracy, w tym 3 lata
na stanowisku kierowniczym.

Warunki pracy i płacy do uzgodnienia.
Pisemne oferty należy składać do Dyrekcji
Przedsiębiorstwa ul. Brodowska 38c.

780-K2

Dyrekcja Powiatowej Szkoły — Centrum
Kształcenia Rolniczego w Grzybnie zatrudni
zaraz

z-cę dyrektora d/s oświaty pozaszkolnej
i kursowego szkolenia rolniczego.

Wymagane wykształcenie wyższe rolnicze
oraz 5-letni staż pracy. Wynagrodzenie wg
Karty Praw i Obowiązków Nauczyciela.

803-K2

Przedsiębiorstwo Robót Elektrycznych „Elektromontaż” w Poznaniu, ul. Wieruszowska 12/16, zatrudni:

— elektryków,
— mechaników samochodowych.

Wynagrodzenie wg tabeli płac obowiązującej
w budownictwie. Pracownikom oddelegowa-
nym w teren, przedsiębiorstwo gwarantuje za-
kwaterowanie i rozłąkowe.

Zgłoszenia przyjmuje Dział Zatrudnienia
PRE „Elektromontaż”, Poznań — Junikowo, ul.
Wieruszowska 12/16, telefon 67-52-51. 2283-K1

Kombinat Państwowych Gospodarstw Ogro-
dniczych w Poznaniu — Naramowicach, ul. Nara-
mowicka nr 150, telefon 549-11 — zatrudni
natychmiast:

— ogrodników o specjalności upraw
szklarniowych,
— pracowników produkcyjnych do pracy
w szklarniach,
— elektryka,
— traktorzystów,
— operatora chłodzi — 1/4 etatu,
— kucharza,
— operatorki dziurkarek kart do
komputerów,

z terenu m. Poznania i okolic — z dojazdem
do pracy.

Wynagrodzenie wg układu zbiorowego pracy
dla pracowników państwowych przedsiębiorstw
rolnych. 2292-K1

† Dnia 8 kwietnia 1975 r. zmarł nagle w 82 roku
życia mój ukochany mąż, szwagier i wujek,
śp.

KAZIMIERZ URBANIAK

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 11 bm.
o godz. 10.50 z kaplicy cmentarnej na Górczynie.

W głębokim smutku pograżona
żona z rodziną

Ul. Skryta 14 m. 2. 9715g

† Dnia 9 kwietnia 1975 r. zasną

TEATRY

OPERA — g. 19 „Chowańszczyzna”.
MUZYCZNY — g. 19 „Nie kłam kochanie”.
POLSKI — g. 19 „Opowieści lasu wiedeńskiego”.
NOWY — g. 19 „Jak się wam podoba”.
LALKI i AKTORA (Scena Młodych) — g. 10 „Detektyw Ręka”, „Szalony odkurzacz”.

KINA

KDF MUZA — g. 10, 12, 14, 16 „Taśmy prawdy” (USA 15 l.), g. 18, 20, 15 „Konformista” (wł. 18 l.).
KDF PALACOWE — g. 15, 30 „Koniec wakacji” (pol. b.o.), g. 17, 30, 20 „Grzeszna natura” (wł. 15 l.).
APOLLO — g. 9.45, 13, 16.15, 19.45 „Ziemia obiecana” (pol. 15 l.).
BALTYK — g. 10, 12, 14, 16, 18, 20.15 „Aresztuję cię, przyjacielu” (ang. 15 l.).
GONG — g. 10, 12, 16, 18 „Mat-łonkowie roku II” (fr. b.o.), g. 20 „Piosenka z tawerny” (jug. 18 l.).
GRUNWALD — g. 17, 19.30 „Ma- nia wielkości” (fr. b.o.).
GWIAZDA — g. 10, 12.30, 15, 17.30 „Eldorado” (USA b.o.), g. 20 „Bitwa o Anglię” (ang. b.o.).
KOSMOS — g. 17.30, 20 „Dode- ska den” (jap. 15 l.).
MALTA — g. 16 „Chłopi” cz. 1 i II (pol. 15 l.), g. 20 — seans za- mknięty.
MINIATURA — g. 15.30, 17.30, 19.30 „Historia miłości” (hiszp. 15 l.).
OLIMPIA, OSIEDLE, PRZY- JAZN — nieczynne.
PANCERNIAK — g. 17, 19.30 „Przedmańskie podboje” (czes. 15 l.).
RIALTO — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 „Człowiek w dziczy” (USA 15 l.).
RUSALKA (Swarzędz) — g. 15, 17, 19.30 „Winnietou w Dolinie Śmierci” (jug. b.o.).
SCALA — g. 15.45, 18, 20.15 „Ro- deo” (USA 15 l.).
TECZA — g. 17.30 „Bezbronne nagietki” (USA 15 l.), g. 19.30 „Nar- kotyk” (fr. 18 l.).
WARTA — g. 10, 14, 16 „Podwod- na odyseja” (kanad. b.o.), g. 12, 18, 20 „Urodziny Matyldy” (pol. 15 l.).
WCZASOWICZ (Puszczykowo) — g. 16.45, 18.45 „Ludzie przeciw so- bie” (jug. 18 l.).
WILDA — g. 10, 13, 16.30, 19.30 „Złoto dla zuchwałych” (USA b.o.).
WRZOS (Luboń) — g. 18 „Przy- gody Hucka Finna” (radz. b.o.).
WRZOS (Mosina) — g. 17, 19.15 „Los Gelfos” (hiszp. 15 l.).
FOTOPLASTIKON — g. 13—18 „Monte Cassino”.

OGROD ZOOLOGICZNY — ul. Zwierzyniecka g. 9—18, ul. Krania- wa — g. 10—17.

DYŻURY

SZPITAL: interna, chirurgia, okulistyka, neurologia — ul. Wal- ki Młodych 7; psychiatria — ul. Szpitalna 29/33; laryngologia — ul. Przybyszewskiego 49.

Pogotowie Ratunkowe dla m. Poznania, ul. Chelmońskiego 30 — tel. 68-00-66; nagłe zachoro- wania i porady lekarskie — tel. 63-735; wypadki uliczne i w miej- scach publicznych — tel. 999.

Centralny Ośrodek Informacji Poznańskiej Służby Zdrowia (al. Marcinkowskiego 21) — tel. 989 g. 7—22.

Telefon Zaufania — 988 czynny całą dobę (dyżuruje lekarz psy- chiatra).

Porady prawne z zakresu służ- by zdrowia, spraw rentowych i prawa rodzinnego — tel. 990.

Miejska Lecznica dla Zwięz (ul. Grunwaldzka 248), tel. 983 g. 9—21 (w nocy nagłe wypadki).

Apteki tylko dyżury nocne: Dąbrowskiego 140, Dzierżyńskiego 349, Głogowska 107/109, Główna 53, Mickiewicza 22, Mazowiecka 12, Kórnicka 24, Słowiańska, Staro- jęcka 18, al. Marcinkowskiego 11 (całą dobę).

RADIO

PROGRAM I: 7.40 Propozycje do „Listy przebojów”; 8.10 Mel. naszych przyjaciół; 8.35 Wydoski koncert rozrywkowy; 9.05 Dla kl. III i IV (jęz. polski); „Okno na Koziej” — słuch.; 9.25 Słynne ze- spoly ludowe; 10.08 Gdy człek w taniec polski stanie; 10.30 „Jeszcze miłość” — pow.; 10.45 Jazz; 11.00 Zaika polskich melodii; 11.18 Nie tylko dla kierowców; 11.30 Olsz- tyn na muzycznej antenie; 12.25 Olsztyn na muzycznej antenie; 12.40 Dom i my; 13 Motywy ludo- we w twórczości kompozytorów polskich; 13.30 Fragn. konc. Ork. PR i TV w Katowicach; 14 Czo- łowiek i środowisko gaw.; 14.45 Spotkanie z folklorem — piosni- Mazowsza; 14.55 Rytmy z Polski; 15.10 Muzyka na wolnej przestrzeni; 15.30 „Estrada przyjaciół”; 16.10 Słynne głosy muzyki souł; 16.30 Aktualności kulturalne; 16.35 Stu- dio Jazzowe PR; 17 Radiokurier; 17.20 Rytmofon; 17.40 Blues and rock W. Skowrońskiego; 18 Muzy- ka i Aktualności; 18.30 Przebo- je non stop; 19.15 Gwiazdy pol- skich estrad; 19.45 Z księgarskich witrzyn; 20 „Rola i zadania przed- szkola w nowym systemie naucz- niania i wychowania”; 20.20 Pły- toteka; 20.40 Gra Ork. Dawida Rosse’a; 21 Koncert żywych; 21.35 Dżw. plakat reklamowy; 21.50 Gra

Nowy pawilon



Pierwszych klientów przyjmie wkrótce nowy pawilon handlowo-usługowy przy ul. Ognik na Osiedlu Świerczewskiego. Składa się on z trzech segmentów, w których znajdą pomieszczenia m. in.: „Delikatesy”, sklep garmażeryjny, meblowy, papirniczy, za- kład czyszczenia dywanów, punkt przyjęć usług chemicznego czyszczenia i prania bielizny, zakład fryzjerski i szewski, kwia- ciarnia oraz biblioteka. (pik)

Fot. — K. Przychodzki

Przyczek

Co z windami?

Wstąpił do „deski” na Osiedlu Powstań Naro- dowych na Ratajach wpro- wadzili się kolejni lokato- rzy. Część z nich zamieszka- ła pod numerem 34. Wszy- scy byli bardzo zadowoleni z nowego „loku”, do mo- mentu, kiedy przekonali się, iż tak ważne urządzenia (blok ma 11 kondygnacji) jak windy — bardziej nada- ją się do generalnego remon- tu niż do normalnej eksploa- tacji.

Od momentu wprowadze- nia się pierwszych lokato- rów upłynęło już wiele ty- godni, a windy jak psuły się tak nadal psują. Niemal co- dziennie nie działa jeden z dwóch dźwigów, a bardzo często zdarza się, iż obydw- a. Maszerowanie na 9 czy 10 piętro nie należy do przy- jemności.

A może by na ostatnią kondygnację numeru 34 przekwaterować ludzi, któ- rzy odpowiedzialni są za sprawne działanie wind? (s)

Muzyczna atrakcja

Wiktor Tretiakow na poznańskiej estradzie

„Niezrównany skrzypek, rosyjski geniusz; jeśli i w przyszłości będzie grać z tak zdumiewającym mistrzostwem, nie znajdzie sobie równych wśród skrzypków nasze- go stulecia”. „Po otrzymaniu I na- grody w 1966 r. myśleliśmy, że jest wspaniałym uczniem, teraz powiemy o nim, iż jest wielkim mistrzem”. Cyfaty te zaczęły się w recenzji zamieszczonych w kilku najpopularniejszych świa- towych dziennikach m. in. „New York Times” i „Le Monde”, a do- tyczy one 29-letniego moskwi- czanina, laureata I nagrody III Międzynarodowego Konkursu Skrzyp-

cowego im. Czajkowskiego — Wik- tora Tretiakowa, który już jutro wystąpi (po raz pierwszy) na po- znańskiej estradzie.

Radziecki skrzypek zagra III Koncert skrzypcowy Sergiusza Prokofiewa. Nadto program płyt- kowego koncertu obejmuje uwer- ture „Morskie Oko” Zygmunta Noskowskiego oraz IV Symfonię c-moll Franciszka Schuberta.

Orkiestra Filharmonii Poznań- skiej dyrygować będzie Wojciech Rajski; początek koncertu — w auli UAM — jak zwykle o godz. 19.30. (wig)

puzonista Turk Murphy i jego ze- spół; 22.15 Śpiewa Robertino; 22.30 Miłośnikom wielkiej pianistyki; 23.05 Korespondencja z zagranicy; 23.10 Dyskoteka przed północą.

WIADOMOŚCI: 1, 2, 3, 4, 5, 6, 8, 9, 10, 12.05, 15, 16, 19, 22, 23. PROGRAM II: 7.35 Postuchaj i przemysł; 8.35 „Dar życia”; 8.55 Muzyka spod strzechy; 9. Utwory A. Dworzaka; 9.40 Tu Radio Mo- skwa; 10 „Różane hobby” — ga- weda; 10.20 Chóry operowe; 10.40 Nie ma marginesu; 11 Dla kl. VII (geografia); „Japońskie kontra- sty”; 11.25 Lousier gra Bacha; 11.35 Radiowa poradnia rodzinna; 11.40 PKO Twój Bank — Twój do- rąca; 11.50 Od Tatr do Bałtyku; 12 Wiedza o człowieku — maga- zyn; 12.20 Purcell — Trio-Sonata c-moll; 12.35 Nim się książka uka- że — opow.; 12.55 Mini przegląd folklorystyczny — Brazylia; 14 Wielej, lepiej, taniej; 14.15 Czas i ludzie — aud. kombatancka; 14.35 Dżw. wydanie miesięcznika „Jazz”; 15 Program dla dziewcząt i chłopaków; 15.40 Nowiny i no- winki muzyczne; 16 Z mikrofonem przez trzy zmiany; 17.25 Aud. eko- nomiczna; 17.35 Spotkanie z PWSM; 17.50 Radioexpress; 17.55 Felieton aktualny; 18.05 Muzyka po pracy; 18.40 W bratnim soju- zie — polityczne i militarne as- pekty sojuszu krajów socjalistycz- nych; 19 Poule — Sonata na obój i fortepiano; 19.15 Język ro- syjski; 19.30 Berlioz; „Karnawał rymski”; 19.40 Rep. literacki; „Po- tej stronie”; 20 Salzburger Fest- spiele 1974 — odwołanie reita- lu; 21.50 Wiadomości sportowe; 21.55 Horyzonty muzyki; 22.30 Pro- menada — przegląd wydarzeń kul- turalnych za granicą; 23 Muzyka niemieckich Minnesängerów; 23.35 Co słychać w świecie; 23.40 K. Szy- manowski — Mity.

WIADOMOŚCI: 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 18.30, 21.30, 23.30.

Program własny na UKF 69.74, MHz: 16.20 „Przechadzki po

Poznaniu”; 16.45 Słynne koncerty instrument.; 20 Ogólnop. program stereo.

PROGRAM III: 7.05 Muzyczna zegarynka; 8.05 Kiermasz płyt; 8.30 Co kto lubi; 9 „Noc bez brzas- ku” — odc. 26 pow.; 9.10 Muzyka z filmu: „Gdy tysiąc klarinetów”; 9.30 Nasz rok 75; 9.45 Laszlo Sze- n drey — Karper gra utwory Fer- dinanda Sora; 10.05 Bluesy „rodza- ju żeńskiego”; 10.35 „Z brzytwą na poziomki” — czyli zespół Klan sprzed lat; 10.50 „Lato zielonej gwiazdy” — odc. pow. W. Lipato- wa; 11 W podwójnej roli Jimmy Smith; 11.20 Życie rodzinne — ma- gazyn; 11.50 Śpiewajmy chórem; 12.25 Za kierownicą; 13 Dzień jak co dzień — magazyn; 15.10 Roczn- iki polskiej piosenki; 15.30 Pół- zartem, pół serio; 15.40 Rozszyf- rowujemy piosenkę; 16.05 Zespół Jazz Carriers gra tematy Parke- ra; 16.15 Przebieg za przebojem; 16.45 Nasz rok 75; 17.05 „Noc bez brasku” — odc. 27; 17.15 Kiermasz płyt; 17.40 Fotoplastikon; 18 Mu- zykobranie; 18.30 Polityka dla wszystkich; 18.45 Budapeszteńskie muzykalia; 19.15 Książka tygodnia; 19.35 Muz. poeta UKF; 20 Wielecór autorski; 20.25 Autor piosenek — Jonasz Kofta; 21 Reminiscencje muzyczne — Pierwsza i druga etiudy Chopina; 21.50 Opera tygod- nia — P. Czajkowski: „Wojewo- da”; 22.08 Gwiazda siedmiu wie- czo- rów — zespół Slade; 22.15 Pow. w wyd. dżw. „Rzeka posepna”; 22.45 Kwadrans dla Franka Sina- try; 23 Wiersze Jalu Kurka; 23.05 Laboratorium — magazyn; 23.50 Na- dobranec gra Włodzimierz Nahor- ny.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 10.30, 12.05, 17, 19.30, 22.

TELEWIZJA

PROGRAM I: 6.30 — TTR — Ję- zyk polski, 1. 17 — Julian Tuwim;

Na rogatkach Poznania

Budownictwo mieszkaniowe szansą Ławicy

Ławica, jedno z osiedli pe- ryferyjnych Grunwal- du, rozciąga się wzdłuż ul. Świerczewskiego (od ul. Leśnych Skrzatów w kierun- ku granicy miasta). Z dawnej wsi niewiele pozostało, kilka- naście zaledwie gospodarstw rolnych. Można tu jeszcze wprawdzie spotkać chaty kry- te strzechą, ale obok nich — nowoczesne piętrowe domy. Widomy to znak, że Ławica traci swój wiejski charakter. Obecnie jest terenem, na którym intensywnie rozwija się budownictwo mieszkanio- we. Zapoczątkowała je jakieś siedem lat temu Spółdzielnia Budowy Domków Jednorodzin- nych „Ławica”. Do tej pory powstało ponad 40 domków — „bliźniaków”, dalsze zna- dają się w budowie. W sumie ma tutaj stanąć 100 „bliźnia- ków”, bo tyle działek władze Grunwaldu przydzieliły spół- dziełni.

Na razie na wznoszonym osiedlu panuje jeszcze chaos, jak to zwykle bywa na placu budowy. Po całkowitym za- gospodarowaniu terenów oka- że się, jak będzie wyglądała całość. Ale już teraz przytła- cza jednostajność osiedla. Może ożywi to kolorowe tyn- ki? Szaro-bure elewacje poło-

żone na niektórych obiektach, nie są zbyt ładne.

Od zeszłego roku na Ławi- cy przystąpiono też do sta- wiania domków jednorodzin- nych w ramach zorganizowa- nego zakładowego budowni- ctwa. Wytyczono około 150 działek, a przeznaczono je dla pracowników różnych poznań- skich zakładów. Na rezultaty tego przedsięwzięcia trzeba jeszcze poczekać. Na razie trwają przygotowania do bu- dowy domków. Na rozległym terenie Ławicy powstało ostat- nio także sporo indywidual- nych domów, najczęściej pię- trowych.

W dalszej natomiast przy- słości wolne dotychczas tere- ny projektuje się wykorzystać pod budownictwo wielorodzin- ne. Dla urzędywistnienia za- mierzenia, w Miejskiej Pra- cowni Urbanistycznej tworzy się koncepcje zabudowy tego re- onu Grunwaldu.

Rozwój Ławicy to różne formy budownictwa mieszka- niowego. W każdym razie — jak twierdzą przedstawiciele władz dzielnic — na tym osie- dlu nie będzie się lokalizowa- ło przemysłu. Jedyny istnieją- cy tutaj zakład — tuczarnia zwierząt, roznosić nieprzy- jemnych zapachów — ma być przeniesiony w inne miejsce. Rozbudowa Ławicy nie idzie jednak w parze z zapewnia- niem mieszkańcom coraz lep- szych warunków bytowych. Dach nad głową to jeszcze nie wszystko. A na tym osiedlu są tylko cztery sklepy, wszy- stkie zajmują małe pomiesz- czenia. Obecna sytuacja uleg- nie poprawie dopiero po wy- budowaniu na kolonii dom- ków spółdzielczych — pawilo- nu handlowo-usługowego. Pra-

ce budowlane mają rozpocząć się w tym roku. Z usług pa- wilonu korzystać będą mogli wszyscy mieszkańcy Ławicy. W nie najlepszych też warun- kach lokaliowych znajdują się przychodnia lekarska i szkoła. Zarówno budynek szkolny, jak i przedszkolny pochodzą z końca ubiegłego wieku.

W tym roku planuje się mo- dernizację szkoły. Pieniądza na ten cel są, większą trud- ność przedstawia znalezienie wykonawcy. Brak chętnych może opóźnić rozpoczęcie prze- budowy.

Dotychczas Ławica nie jest skanalizowana. Projekt zlikwi- dowania szamb istnieje, ale kosztowne to przedsięwzięcie nie tak prędko czeka na realizację. Część spośród po- nad 2500 mieszkańców czerpie wodę ze studni, część (w dom- kach spółdzielczych) z kranów.

Mieszkańcy mają jeszcze na miejscu pawilon, w którym mieści się klub — kawiarnia „Ruchu”, świetlica szkolna, placówka ORMO i mała wy- pożyczalnia książek (czynna 3 razy w tygodniu). Dyrekcja Miejskiej Biblioteki Publicz- nej im. E. Raczyńskiego zabie- ga obecnie o wybudowanie, także na osiedlu domków spół- dzielczych, pawilonu dla dużej filii bibliotecznej. W obiekcie mieściłaby się również czytel- nia i ewentualnie bar kawo- wy.

Szansą Ławicy będzie reali- zacja projektowanego budow- nictwa wielorodzinnego. Wte- dy też powstaną tutaj obiekty towarzyszące, przedszkola, żłobki, szkoły, pawilony han- dlowo-usługowe itp. Dopiero wówczas mieszkańcom będzie się żyło wygodnie. A.S.

Sprawy codzienne

Marnotrawstwo

Makulatura stanowi szczególnie cenny surowiec dla przemysłu papirniczego, gotowego wchłonać naj- większe nawet jej dostawy. Należy zatem skutecz- niej zapobiegać na co dzień marnotrawstwu papieru w go- spodarstwach domowych.

Wiele osób, trochę chyba z przyzwyczajenia, wyrzuca na przykład stare gazety, zapisane zeszyty, rozmaite opako- wania czy książki o dawno już pożytych kartkach do ku- bów w śmieci. Nawet — jak stwierdzono niedawno — w przypadkach, gdy makulaturę nieodpłatnie przyjmuje do- rózca domu. Trudno znaleźć wytłumaczenie takiego wia- śnie postępowania.

Tytułem eksperymentu Poznańskie Przedsiębiorstwo Su- rowców Wtórnych ustawiło na niektórych podwórkach specjalne pojemniki na makulaturę, aby oszczędzić miesz- kańcom trudu odnośnienia jej do najbliższego punktu sku- pu. I co się wówczas okazało? Część z nich, jak to zaobser- wowano w jednym z miast naszego województwa, po pro- stu skradziono.

W wielu gospodarstwach domowych zalega sporo bez- użytecznej makulatury, której dalszym losem nikt z do- mowników jakoś specjalnie się nie troszczy. Może z wy- jątkiem młodzieży. Dowiodły tego choćby harcerskie aler- ty, kiedy to z rozlicznych zakamarków i strychów uzyska- no wcale pokaźne jej ilości.

Niedawno przytoczyliśmy na naszych łamach wymowny przykład. Tona makulatury, zastępując 650 kilogramów ce- lulozy, „chroni” trzy 60-letnie drzewa przed wycięciem, a uzyskać z niej można 6000 zeszytów, bądź 1200 podręcz- ników szkolnych. Przykład ów dobrze uzmysławia chyba wa- gę problemu. (pik)

Kalejdoskop POZNAŃSKI

Młodzież ZMS-owska ZNTK w Poznaniu znana jest z sze- rokiego popularyzowania hono- rowego krwiodawstwa.

Kolejna akcja przeprowadzona została wczoraj. Mimo wczesnej pory — godz. 6.30 — młodzież licz- nie zebrała się w swoim klubie za- kładowym. Do godziny 10 — 180 ZMS-owców, a także coraz czę- ściej włączający się do tej akcji starsi pracownicy — oddali praw- ie 40 litrów krwi. Część uzyska- nego wczoraj leku młodzież pra- nie przekazać placówkom leczni- ctwu dziecięcego. (tg)

Jury dokonało wyboru) naj- lepszych zdjęć nadesłanych do PTF na doroczny konkurs „I krok w fotografii artystycznej”. I nagrodę uzyskał Feliks Kornatow

ski, II — Jarosław Senger, III — Ja- cek Koperski. Na konkurs wpłynę- ło 112 prac od 21 autorów. Do ekspozycji zakwalifikowano 63 fo- togramy 17 autorów. Wystawa od- będzie się w maju. (c)

Również dzisiaj pisarze po- znańscy będą dedykować czytelnikom swoje książki. W Księ- garni Literackiej przy ul. 27 Gru- dnia gościć będzie w godz. 16—17 Ewa Najwer. Nie odbędzie się na- tomiast zapowiadane na godz. 17—18 spotkanie z Nikosem Cha- dzinikolau (poeta wyjechał w tych dniach na miesiąc do Gre- cji). W księgarni im. E. Estkow- skiego przy al. Marcinkowskiego czytelnicy mogą uzyskać dziś (godz. 16—17) dedykacje od Ireny i Egona Naganowskich. (kos)

Pięknie zakwitły w poznań- skich parkach kasztany. Za- raz też znaleźli się ludzie, którzy odłamują mniejsze gałęzie aby udekorować nimi swe mieszkania. Postępowanie takie wywołuje zro- zumiałe oburzenie. (pik)